

Argentyńska misja handlowa w Polsce

Trwają rozmowy w sprawie rozszerzenia wzajemnych obrotów towarowych



WARSZAWA (PAP)

W dniu 5 bm. wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaro-szewicz przyjął bawiącego w Polsce przewodniczącego argentyńskiej misji handlowej, wiceministra przemysłu i handlu — Raula Augustina Ondartsa. W czasie rozmowy obecny był wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski.

Wymiana zdań na temat możliwości rozszerzenia wzajemnych obrotów handlowych toczyła się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

5 bm. rozpoczęły się rozmowy między przedstawicielami naszego handlu zagranicznego a argentyńską misją handlową. W rozmowach, w których wzięli udział przedstawiciele szeregu naszych central handlowych, przewodniczył ze strony polskiej wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski.

Już pierwsze skonfrontowanie możliwości i potrzeb obu krajów w zakresie wzajemnej wymiany towarowej pozwala przypuszczać, że członkowie misji argentyńskiej, reprezentujący szereg organizacji gospodarczych, podpiszą podczas obecnego pobytu w Polsce transakcje handlowe z naszymi centralami — kontrakty zarówno na eksportowe jak i importowe.

Zainteresowania importowe gości argentyńskich skupiają się głównie na sprzęcie inwestycyjnym, m. in. na urządze-

Uratowany od „białej śmierci“

WARSZAWA (Radio)

Według doniesień z Zakopanego, w górach panowała wczoraj zima i zawały śnieżne, porwały wiatr dochodził do 30 m na sekundę. Kolejki linowe nie kursowały, padający śnieg bardzo szybko topniał, lawin jeszcze nie było. Dyżurny synoptyk z obserwatorium na szczycie Kasprowego został odcieknięty, gdyż nie tylko przestała kursować kolejka na szczyt, ale szalejący wiatr zerwał także połączenie telefoniczne z Zakopanem.

W Karkonoszach natomiast istnieje niebezpieczeństwo lawin. Ostatnio jedna z nich porwała — schodzącego w dół zbieżnym nad Małym Stawem koło schroniska „Samotnia“, inżyniera Henryka Okruskę z Warszawy. Okruska nie stracił jednak zimnej krwi. Zdołał odciąć jedną nartę i poruszać kijami, tak iż zasypany po kilka sekundach przez drugą lawinę — utrzymał grot kijka na powierzchni. Ratownicy sudeckiego GPR oraz instruktorzy PTT-K, którzy — natychmiast wzięli akcję — zauważyli grot, Zasypanego uratowano od niechybnej śmierci.

Resortowe spory

Gdzie stanie schronisko nad Morskim Okiem?

WARSZAWA — (Radio)

Spór między Komitetem d/s Turystyki a Państwową Radą Ochrony Przyrody o lokalizację schroniska w Morskim Oku w Tatrach będzie wkrótce rozstrzygnięty. Międzyresortowa komisja zobowiązała Ministerstwo Leśnictwa i Kół rolniczych do dnia 15 marca br. odpowiednich wniosków, dotyczących miejsca, w którym stanie schronisko. Brak decyzji w tej sprawie opóźnia nie tylko budowę schroniska, ale hamuje także prace drogowe na trasie Zakopane — Morskie Oko.

(2)

Cena 50 gr

Nakład 109 245

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIK

Temida
marszczy brew
na — str. 4

Rok XIV Wydanie A.

Poznań, czwartek 6 II 1958

Nr 31 |4360|

Komunikat Centralnej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do rad narodowych

WARSZAWA (PAP)

I.

1 Dnia 2 lutego 1958 r. odbyły się w całym kraju wybory do rad narodowych wszystkich stopni, tj. do 5 rad narodowych w miastach wyłączonych z województw (Warszawa, Łódź, Kraków, Poznań, Wrocław), 17 wojewódzkich rad narodowych, 322 powiatowych rad narodowych, 735 miejskich rad narodowych, 44 dzielnicowych rad narodowych, 133 rad narodowych osiedli i 8.339 gromadzkich rad narodowych. (W obwodach, utworzonych w okręgach przemysłowych, głosowanie odbyło się również dnia 31 stycznia i 1 lutego br.).

2 W spisach wyborców, obejmujących wszystkich uprawnionych do głosowania, zamieszczono 18.116.428 osób. Spisy wyborców były wydrukowane do publicznego wglądu

przez 23 dni: prawidłowość spisów sprawdziło 14.844.309 osób, tj. 81,94 proc. wyborców.

3 Dla przeprowadzenia wyborów do rad narodowych poszczególnych stopni utworzono 30.736 okręgów wyborczych, w tej liczbie 29.711 okręgów terytorialnych i 1.025 okręgów przemysłowych.

Wybory zostały przeprowadzone przez organa społeczne: terytorialne i obwodowe komisje wyborcze. W skład 1.123 terytorialnych (wojewódzkich, powiatowych, miejskich i dzielnicowych) oraz 17.094 obwodowych komisji wyborczych weszło 139.573 obywateli.

Na ogólną liczbę:

2.140 mandatów do rad narodowych w miastach wyłączonych z województw oraz wojewódzkich rad narodowych, kandydowało 3.090 osób,

17.570 mandatów do powiatowych rad narodowych, kandydowało 25.057 osób,

23.638 mandatów do miejskich rad narodowych, kandydowało 34.586 osób,

2.700 mandatów do dzielnicowych rad narodowych, kandydowało 3.914 osób;

158.957 mandatów do gromadzkich rad narodowych i rad narodowych osiedli, kandydowało 224.239 osób.

II.

1 W wyborach do rad narodowych w miastach wyłączonych z województw oraz do wojewódzkich rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 18.116.428. W wyborach wzięło udział 15.521.890 osób, czyli 85,68 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 14.997.001 głosów, czyli 96,92 proc. ważnych głosów. Spośród 3090 kandydatów na radnych wybranych zostało 2140 radnych.

2 W wyborach do powiatowych rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 12.270.692. W wyborach wzięło udział 10.468.596 osób, czyli 85,31 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 10.425.756, liczba głosów nieważnych wynosi 42.840. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 10.175.253 głosy, czyli 97,60 proc. ważnych głosów.

3 Spośród 25.057 kandydatów na radnych wybranych zostało 17.570 radnych.

4 W wyborach do miejskich rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 5.986.289. W wyborach wzięło udział 5.316.999 osób, czyli 88,82 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 5.303.264. Liczba głosów nieważnych wynosi 13.735. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 5.217.379 głosów, czyli 98,38 proc. ważnych głosów. Spośród 34.586 kandydatów na radnych wybranych zostało 23.638 radnych.

5 W wyborach do dzielnicowych rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 2.693.394. W wyborach wzięło udział 2.274.093 osoby, czyli 84,43 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 2.267.282. Liczba głosów nieważnych wynosi 6811. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 2.206.577 głosów, czyli 97,32 proc. ważnych głosów. Spośród 3914 kandydatów na radnych wybranych zostało 2700 radnych.

6 W wyborach do rad narodowych osiedli i gromadzkich rad narodowych liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 9.550.268. W wyborach wzięło udział 8.017.625 osób, czyli 83,95 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 7.990.093. Liczba głosów nieważnych wynosi 27.532. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 7.866.388 głosów, czyli 98,45 proc. ważnych głosów. Spośród 224.239 kandydatów na radnych wybranych zostało 158.957 radnych.

Aktyw LPŻ radził nad formami szkolenia młodzieży

(Inf. wł.)

W Poznaniu obradowała ogólnopolska narada aktywistów LPŻ, na której kierownicy szkolenia technicznego omawiali formy pracy wychowawczej, szczególnie w zakresie przygotowania młodzieży do służby wojskowej. M. in. omówiono problemy związane z szeroko pojętą politecznicacją roczników przedpoborowych.

W naradzie wzięli udział m. in. przedstawiciele Zarządu Głównego LPŻ, Irena Nowak oraz wiceprzewodniczący Woj.

Pa roku generalnej próby

Rady robotnicze przemysłu maszynowego wytyczają dalsze zadania

WARSZAWA (PAP)

Do Warszawy zjechały się delegacje przeszło 100 największych zakładów przemysłu maszynowego, by wziąć udział w wielkiej naradzie rad robotniczych tej gałęzi przemysłu.

Bieżący rok w przemyśle maszynowym charakteryzuje przede wszystkim dalszy wzrost produkcji — o ok. 15 proc., w tym — jeśli chodzi o artykuły rynkowe — o ok. 40 proc. Ta galeź przemysłu ma dostarczyć w br. około 140 nowych wyrobów — 75 różnych obrabiarek, tokarek, pras i młotków, lokomotywę spalinową, trójczłon elektryczny, kosiarko-żniwiarę, „Mikrusy“ itp. Zasadniczy udział w pomyślnej realizacji tych zadań mają, oczywiście, rady robotnicze.

Ubiegły rok był rokiem generalnej próby. Spośród ok. 300 rad robotniczych w zakładach, podległych Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego (bez hutnictwa), większość zdała ten egzamin pomyślnie. W wyniku ich pracy znacznie przekroczono zeszłoroczny plan akumulacji oraz zwiększono w stosunku do 1956 r. produkcję globalną o blisko 10 proc. W „Urussie“ inicjatywa rady przyniosła w rezultacie szybki postęp robot przygotowawczych, poprzedzających uruchomienie produkcji jednoosobowego ciągnika, w Mielscu — wynikiem będzie „Mikrus“, a w Zakrzowie — motorower. W kilku innych zakładach ukrócono poważnie kradzieże i bumelancstwo.

Uczestnicy warszawskiej na rady przyskutaują te wszystkie sprawy, jak również sze roko omawia problem współpracy rad robotniczych, rad zakładowych i administracji.

Przy 40°C

Piłkarze Gwardii remisują w ostatnim meczu

KAIR (PAP)

Piłkarski zespół warszawskiej gwardii zakończył swoje afrykańskie tournée. Ostatni mecz gwardzistów rozegrali w sukańskiej osadzie robotniczej Ad Barra, remisując 1:1. Polski zespół wystąpił tym razem ze wszystkimi rezerwowymi zawodnikami. Drużyna gospodarzy okazała się bardzo groźna, przede wszystkim dlatego, iż doskonale wytrzymała ścieśnienie afrykański upał. Temperatura pod czas meczu przekraczała plus 40 st. C.

Z ostatniej chwili

Nasser prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej

KAIR (Radio)

Parlament syryjski zatwierdził projekt prezydenta Syrii — Kuatli, aby prezydent egipski Nasser został pierwszym prezydentem nowej Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Prezydent Kuatli przemawiał na specjalnej sesji syryjskiego parlamentu w sprawie konstytucji nowej republiki. Konstytucja została jednomyślnie uchwalona.

Hammarshjoeld za przygotowaniem do konferencji Wschód — Zachód

NOWY JORK (Radio)

Generalny sekretarz ONZ — Hammarshjoeld wysunął projekt, aby Rada Bezpieczeństwa zebrała się z udziałem ministrów spraw zagranicznych, celem przygotowania konferencji między Wschodem a Zachodem.

Pesymizm Eisenhowera

WASZYNGTON (Radio)

Prezydent Eisenhower powiedział, że w listach, które otrzymał od marszałka Bułganina, nie ma nic, co by wskazywało na to, że konferencja na najwyższym szczeblu będzie owocna. (2)

Statek polski zatrzymany przez władze francuskie

Dnia 3 lutego br. statek polski „Wisła“, udający się z Gibraltaru do Casablanki, został zatrzymany na Atlantyku przez jednostki francuskiej marynarki wojennej, przy czym, mimo protestów kapitana „Wisły“, oficer i czterech marynarzy przejrzyli dokumenty i ładownie polskiego statku. Statek „Wisła“ płynął próżny, udając się po ładunek fosfatów do Maroka po wyładowaniu w Genul transportu węgla.

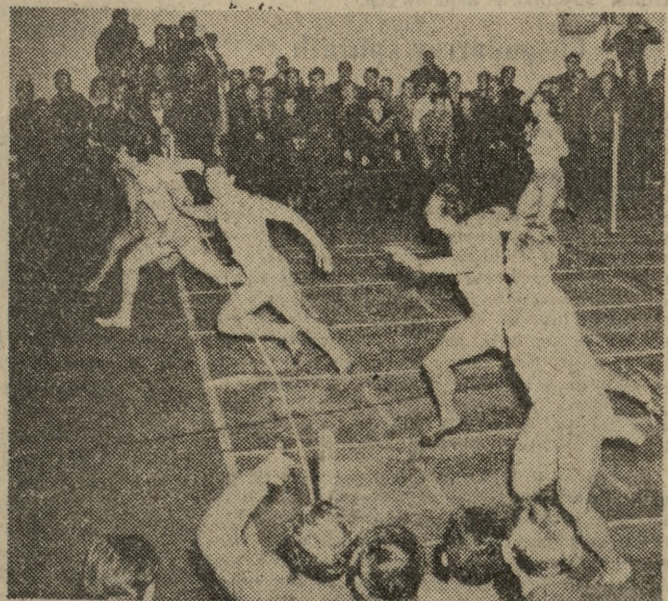
Ambasador PRL w Paryżu, Stanisław Gajewski, złożył protest u rządu francuskiego w związku z tym naruszeniem wolności żeglugi morskiej. (PAP)

Zgon ks. biskupa Stanisława Rosponda

KRAKÓW (PAP)

4 bm. w późnych godzinach wieczornych zmarł w Krakowie ks. biskup, sufragan krakowski, dziekan kapituły metropolitańskiej — Stanisław Rospond. Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 7 bm. w Katedrze Wawelskiej.

Z OGÓLNOPOLSKICH ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH W HALI AWF W WARSZAWIE



Na taśmie finałowego biegu mężczyzn na 80 m. Od lewej: Szczepański (AZS Gliwice) i miejsce, Bożek (Górnik Zabrze II) i trzeci na mecie Baranowski (Olimpia Poznań).

CAF — Fot. Matuszewski

Hamarskjoeid wysuwa program pomocy narodom głodującym

NOWY JORK (Radio)

Sekretarz generalny ONZ — Hamarskjoeid przemawiając we wtorek w Cleveland, zaproponował utworzenie międzynarodowej organizacji, która nie słaby pomoc ludności całego świata, nie posiadającej minimum warunków niezbędnych do życia.

Hamarskjoeid stwierdził, iż meldunki napływające do ONZ wskazują, że ponad połowa ludności kuli ziemskiej nie posiada tego minimum. — Póki nie zależy jedynie od kontroli zbrojeń — oświadczył sekretarz generalny ONZ. — Zależy on także od wysiłków w celu podniesienia stopy życiowej narodów. (z)

Rząd USA przeciwko podziałowi Cypru

WASZYNGTON (Radio)

Amerykański Departament Stanu złożył oświadczenie, stwierdzające, iż Stany Zjednoczone nigdy nie opowiadały się za podziałem Cypru i uważają, że kwestia ta powinna być rozwiązana przez trzy zainteresowane strony: Wielką Brytanię, Grecję i Turcję. Oświadczenie to stanowiło odpowiedź na sugestię przywódcy Turków cypryjskich utrzymującego, iż opinię taką miał wyrazić prezydent Eisenhower do premiera Turcji — Menderesa, na grudniowej sesji NATO. (z)

Gaillard upoważniony do postawienia kwestii zaufania

PARYŻ (PAP)

Francuska Rada Ministrów upoważniła w środę premiera Gaillarda do postawienia kwestii zaufania w czasie debaty nad reformą konstytucji. Gaillard postawi jednak kwestię zaufania dopiero w wypadku, gdyby debata miała ulec przesunięciu lub gdyby w czasie debaty wniesiono zbyt duże poprawki do projektu reformy konstytucji przedłożonego przez rząd.

Truman nie miał wyrzutów sumienia...

PEKIN (PAP)

Z Tokio donoszą: Oświadczenie byłego prezydenta USA — Trumana, że „nie miał żadnych wyrzutów sumienia”, gdy dał rozkaz zrzucaenia na Hiroszimę pierwszej bomby atomowej, wywołało w Japonii wielkie oburzenie. Rzecznik związku ofiar bomby atomowej nazwał wypowiedź Trumana potworną.

Truman przemawiał w telewizji w ubiegłą niedzielę. Zrezygnowanie z użycia tej bomby byłoby nonsensem — powiedział on — i usiłował tłumaczyć swój rozkaz względami strategicznymi.

Zdemaskowanie grupy szpiegowskiej w Pradze

PRAGA (PAP)

W późnych godzinach wtorkowych 3 bm. podano tu do wiadomości o zdemaskowaniu w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego grupy szpiegowskiej, będącej na usługach wywiadu angielskiego i amerykańskiego. Grupa szpiegowska utrzymywała łączność z amerykańskimi i angielskimi ośrodkami wywiadowczymi, które znajdują się na terytorium NRP.

Organizatorem zdemaskowanej grupy szpiegowskiej — jak się okazało — był pracownik ministerstwa budowy maszyn dla przemysłu ciężkiego — S. Palounek.

Kończy się okres tegorocznych rokowań handlowych z krajami socjalistycznymi

WARSZAWA (PAP)

Trwający już od kilku tygodni okres rokowań prowadzonych przez polskie delegacje handlowe z krajami socjalistycznymi dobiega w zasadzie końca. Z informacji uzyskanych przez przedstawicieli PAP wynika, że jeszcze w tym miesiącu, być może nawet w pierwszej jego połowie, podpisane zostaną umowy handlowe z Niemiecką Republiką Demokratyczną, Węgrami i Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną. W nieco dalszym

terminie nastąpi zakończenie rokowań prowadzonych obecnie z Bułgarią, Rumunią i Chińską Republiką Ludową.

Zawarcie umów z tymi krajami zakończy w zasadzie coroczny okres rokowań, które ustalają rozmiary i szczegóły naszej wymiany towarowej z zaprzyjaźnionymi krajami. W bież. roku rokowania te, prowadzone nieco wcześniej niż w latach poprzednich, mają jedną bardzo ważną cechę. Otóż ze wszystkimi europejskimi krajami socjalistycznymi (z wyjątkiem Rumunii) podpisaliśmy nie tylko protokoły dotyczące obrotu towarowego w roku bieżącym, ale także nowe wieloletnie umowy handlowe na okres 1958—1960 r. (Ważność poprzednio zawartych takich umów wygasła w ub. roku.) Praktyka lat poprzednich dowiodła, że opieranie stosunków handlowych na wieloletnich umowach gwarantuje właściwe warunki rozwoju gospodarki poszczególnych krajów, przede wszystkim dzięki zaopatrzeniu ich przemysłu w surowce i sprzęt.

Jemeński następca tronu w Kairze

KAIR (PAP)

Do stolicy Egiptu przybył 5 bm. następca tronu Jemu — książę El Badr, aby wziąć udział w rozmowach z prezydentem Nasserem na temat ewentualnego przystąpienia Jemu do Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Towarzyszy mu 10-osobowa delegacja Jemu.

Ze świata

BONN PLANUJE NOWY POBÓR DO WOJSKA

Bońskie ministerstwo obrony zamierza w najbliższym czasie powołać do służby wojskowej większą liczbę mężczyzn do lat 4. Pobór starszych roczników stał się konieczny ze względu na niedostateczną ilość 18-letnich ochotników.

ARESztOWANIE WALTERA FISCHA

Były deputowany do Bundestagu z ramienia KPD Walter Fisch został we wtorek aresztowany w Wuppertalu. Aresztowanie nastąpiło w czasie zakrojonej na szeroką skalę akcji policyjnej przeciwko Niemcom Zachodnim, skierowanej przeciwko organizacjom postępowym i ich członkom, którzy przeciwstawiali się polityce atomowej rządu bońskiego.

W SZWECJI OPODATKOWANO ARTYKUŁY KONSUMPCYJNE

Rząd szwedzki zwiększył podatek od wielu artykułów konsumpcyjnych m. in. papierosów, cukru, alkoholu, benzyny i energii elektrycznej. Fundusze uzyskane w ten sposób rząd wykorzysta na pokrycie dodatkowych wydatków w wysokości 390 milionów koron, przewidzianych na program obrony kraju.

BUDOWA LOTNISKOWCA ATOMOWEGO

W Stanach Zjednoczonych przystąpiono do budowy pierwszego lotniskowca o napędzie atomowym. Na lotniskowcu zostanie zainstalowanych 8 reaktorów atomowych.

TRZĘSIENIE ZIEMI W GRECJI

Grecję nawiedziło we wtorek trzęsienie ziemi. Całkowitemu zniszczeniu uległa wieś Grecomori, którą trzęsienie nawiedziło dwukrotnie. Na szczęście nie było ofiar w ludziach, gdyż wszyscy mieszkańcy wioski zajęci byli w tym czasie pracą w polu.

ZATRUTY CHŁEB

19 osób zmarło, a około 200 znajduje się w bardzo ciężkim stanie po zatruciu się chlebem, w jednej z dzielnic Kairu. Najwięcej ofiar zanotowano wśród dzieci. Policja prowadzi śledztwo w sprawie przyczyny zatrucia się ludności chlebem.

Z WALK W ALGERZIE

W ostatnich dniach wojska francuskie dokonały operacji przeciwko powstańcom zgrupowanym w rejonie Guelma. 80 powstańców poległo. Jak podaje agencja AFP, w ostatnim tygodniu podczas walk zginęło 221 Algierczyków.

PRZED MIĘDZYNARODOWĄ WYSTAWĄ W BRUKSELI



Pawilon Wielkiej Brytanii odznacza się charakterystyczną sylwetką.

Fot. — CAF

Rakieta „Vanguard” zawiodła po raz drugi

Nieudana próba wystrzelenia drugiego sztucznego satelity Ziemi w USA

NOWY JORK (PAP)

Agencja United Press donosi, że we wczesnych godzinach rannych w dniu 5 lutego amerykańska marynarka wojenna dokonała próby wystrzelenia drugiego sztucznego satelity Ziemi przy pomocy rakiety „Vanguard”. Próba się nie powiodła.

O godzinie 2.34 „Vanguard” został wystrzelony z poligonu na przylądku Canaveral w stanie Floryda. Rakieta wzbiła się w powietrze szybciej w górę przez mniej więcej minutę, lecz nagle zboczyła z wytyczonej trasy, rozpadła się na dwie części i spadła do morza z wysokości kilku tysięcy stóp.

Departament obrony USA ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że rakieta „Vanguard” została celowo zniszczona w powietrzu przy pomocy urządzeń radiowych działających na odległość, ponieważ zboczyła z wytyczonej trasy.

Jak wiadomo, próba wystrzelenia przy pomocy zbudowanej przez marynarkę wojenną rakiety „Vanguard” pierwszego amerykańskiego sztucznego satelity w dniu 6 grudnia 1957 roku również zakończyła się niepowodzeniem. Wówczas „Vanguard” wzniósł się za ledwie o metr i przewrócił się na bok.

Wystrzelony w dniu 5 lutego pocisk „Vanguard” ważył 10.070 kg, tj. w przybliżeniu trzy razy mniej niż pocisk sił lądowych „Jupiter C”, przy pomocy którego został przed kilku dniami wystrzelony pierwszy amerykański satelita Ziemi „Explorer” (względnie „Alfa 1958”).

NOWY JORK (Radio)

Po trzeciej kolejnej nieuda-

nej próbie wystrzelenia przez marynarkę amerykańską sztucznego satelity Ziemi za pomocą rakiety „Vanguard”, do następnej próby przygotowuje się obecnie armia lądowa. Nowa rakieta „Jupiter C” jest już prawie gotowa do wystrzelenia. Drugi amerykański satelita, podobnie jak i pierwszy, będzie jednak znacznie mniejszy od radzieckich sputników. (z)

Prezydent Ho Chi-minh przybył do Delhi

DELHI (PAP)

Prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu — Ho Chi-minh, przybył w środę rano samolotem do Delhi z wizytą oficjalną. Na lotnisku prezydenta Ho Chi-minha i towarzyszące mu osoby powitał m. in. prezydent Republiki Indii — Prasad i premier Nehru.



Komenda Wojewódzka MO w Gdańsku ujęła Stanisława Dąbrowskiego i Krystynę Józefę Jezierską, którzy, podając się za obywateli radzieckich względnie, dokonali oszustwa na terenie kraju, sprzedając biżuterię z żółtego metalu za złota.

Wszystkie osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Wojewódzkiej MO w Gdańsku, ulica Okopowa nr 15, pokój 119 w celu złożenia zeznań.

Fot. — CAF

Czy pamiętasz książkę Hansa Hellmuta Kirsta p. t.

08/15?

Film w 3 seriach p. t.

08/15

jest jeszcze lepszy!

Dziś premiera pierwszej części

08/15
Koszary

DZIS PREMIERA!

K 663

DZIS PREMIERA!

Głos
na szerokim
świecie

Ameryka Łacińska zbliża się

Dnia 4 lutego przybyła do Warszawy rządowa delegacja handlowa Argentyny. Prowadziła ona rokowania w Pradze, dokąd przybyła z Moskwy. Wielodniowe rozmowy argentyńsko-radzieckie zakończyły się podpisaniem umów, na podstawie których ZSRR dostarczy sprzętu i maszyn dla przemysłu naftowego i budownictwa drogowego, obrabiarek i surowców przemysłowych. Oficjalny komunikat stwierdza, że — jak wynika z przebiegu rokowań — po obu stronach istnieje wzajemna dążność do rozwoju w przyszłości stosunków handlowych.

Gospodarczy sputnik

W tym właśnie tkwi sedno sprawy! Kiedy przed miesiącem zapowiedziano wyjazd delegacji argentyńskiej do krajów Europy Wschodniej, faktowi temu nadano w Ameryce duży rozgłos. Departament Stanu USA użył nawet efektownego określenia „radzieckiego sputnika gospodarczego, który pojawił się nad Ameryką Łacińską”, a „New York Herald Tribune” pisał o „zaskoczeniu inicjatywą radziecką”. Jakaż sensacja tkwi w rokowaniach handlowych Wschodu z Argentyną lub w niedalekiej przyszłości — bo o tym się dużo pisze — z Brazylią, Boliwią, Chile, Kolumbią i Urugwajem? Przede wszystkim należałoby podkreślić, iż sprawa „inicjatywy” pozostaje otwarta i wiele wskazuje na to, iż wyszła ona właśnie z niektórych krajów Ameryki Łacińskiej.

Prezydent Brazylii, Kubitschek, powiedział ostatnio w wywiadzie prasowym, że „wiele krajów socjalistycznych stwarza perspektywę gospodarcze, które należy przestudiować”. Tymczasowy prezydent Argentyny, Aramburu, poszedł — jak widać — znacznie dalej, wysyłając misję handlową. Przyjął on nawet demonstracyjną dymisję ministra spraw zagranicznych swego rządu, który kwestionował zbyt rozległe pełnomocnictwa dane delegacji. Prezydent Chile, Ibanez, skła-

nia się wyraźnie na rzecz nawiązania wymiany handlowej z państwami socjalistycznymi. Te przykłady dowodzą poważnych przemian w Ameryce Łacińskiej, wynikających — rzecz jasna — nie z pobudek uczuciowych.

Gdy Waszyngton odmawia...

Potrzeba było całkiem innych elementów, aby rządy tych (i innych) państw, w swym charakterze antykomunistyczne, zdecydowały się na krok, który tak bardzo zaniepokoił Stany Zjednoczone (i nie tylko). Wiadomo dobrze, że rynek gospodarczy Ameryki Łacińskiej — inwestycyjny i surowcowy — znajduje się pod przemożnym wpływem USA. Suma ponad 10 mld. dolarów, zainwestowanych przez kapitalistów USA, mówi wyraźnie o zasięgu tych wpływów. Natomiast rząd w Waszyngtonie zajął negatywne stanowisko wobec wielu prób Argentyny, Brazylii i innych krajów udzielenia kredytów na rozbudowę znacjonalizowanego w tych państwach przemysłu kopalnianego: ropy naftowej, węgla i miedzi oraz kolejnictwa.

Uważano, iż takie postępowanie zmusi niektóre państwa Ameryki Łacińskiej do reprivatyzacji tych gałęzi przemysłu, a tym samym otworzy drzwi wolnej konkurencji, to znaczy nowej fali inwestycji prywatnych kapitałów USA. Argentyna i Brazylia jako pierwsze oparły się tym zabiegom, na co Niemcy wpływy wywarła opinia publiczna oraz nacjonalistyczne tendencje w kołach miejscowej burżuazji, a nawet pewnych grup wojskowych. Ale program rozbudowy znacjonalizowanego przemysłu i transportu wymaga funduszy, przekraczających możliwości finansowe tych krajów. Oblicza się, iż sama Argentyna i Brazylia potrzebują w najbliższych latach około 2 mld. dolarów

dla pełnego uruchomienia gospodarki państwowej.

Nie potrzeba było „radzieckiego sputnika gospodarczego” dla zrozumienia tej prawdy, że jeśli nie można liczyć na pomoc USA i Zachodniej Europy w rozbudowie własnych źródeł zasobów energetycznych (bez których, oczywiście, nie ma mowy o uprzemysłowieniu zainteresowanych krajów), znajduje konieczność szukania tej pomocy gdzie indziej.

Wzajemny interes

Wiadomo, że kraje Ameryki Łacińskiej mają dość atrakcyjnych surowców, aby wymienić je na artykuły przemysłowe lub spłacić nimi kredyty inwestycyjne. Ponadto, niektóre z tych „narodowych” surowców są coraz bardziej deficytowe na rynkach światowych. Brazylia ma kłopoty z eksportem kawy, Chile — z miedzią, Argentyna — z mięsem, Urugwaj — z wełną. Chłonność krajów socjalistycznych na te (i inne) surowce jest zapewniona. Dotychczasowa wymiana handlowa pomiędzy Ameryką Łacińską a Europą Wschodnią jest niska i nie stanowi pozycji w skali światowej. O takim stosunku decydowały względy polityczne. Przeważała jednak konieczność gospodarcza. Dla Ameryki Łacińskiej alternatywa jest jasna: z jednej strony zalew prywatnego kapitału obcego, dyktando przez USA cen na surowce i niebezpieczeństwo skurczenia się eksportu z chwilą powstania „wspólnego rynku Zachodniej Europy”; z drugiej zaś strony — możliwość postawienia na właściwym poziomie wymiany handlowej z innymi krajami, w tym — socjalistycznymi.

Podróż argentyńskiej delegacji handlowej do Moskwy, Pragi, Warszawy i Berlina wschodniego wskazuje na szukanie sposobów wyjścia z kryzysu nową dla Ameryki Łacińskiej drogą — współpracy gospodarczej również i z Europą wschodnią!

Grzegorz TYŃSKI

Coraz lepsza praca organów śledczych

Zacieśnienie współpracy między MO a prokuraturą w zakresie ścigania przestępstw, ze szczególnym uwzględnieniem nadzoru gospodarczego — oto zasadniczy cel zorganizowanej w Poznaniu wojewódzkiej rady komendantów powiatowych MO i prokuratorów powiatowych. W konferencji tej wzięli również udział wiceprokurator generalny — Mazur, komendant główny MO — gen. Dobieszak oraz kierownictwo KW MO i Prokuratury Wojewódzkiej.

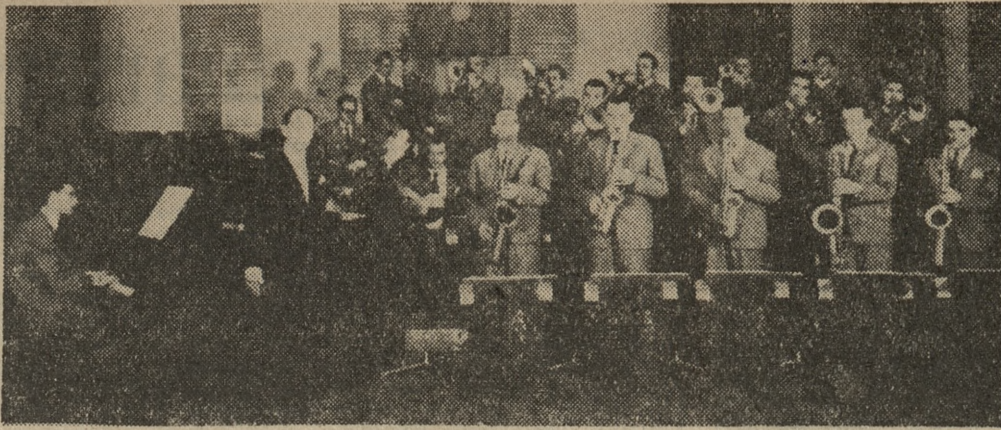
Z wygłoszonego przez Prokuratora Wojewódzkiego referatu o stanie bezpieczeństwa wynika, że w ub. roku w prokuraturach zanotowano o 2 tys. spraw więcej w porównaniu z 1956 r. Na zwiększenie ilości spraw, w jakich prowadzono śledztwo, złożyły się przede wszystkim przestępstwa gospodarcze (o 1100 więcej). Wzrosła również ilość przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu. Ogółem w 1957 roku skierowano do sądów 12,5 tys. aktów oskarżenia przeciwko 20 tys. osób. Trzeba podkreślić, że dane te nie świadczą o wzroście przestępczości, lecz stanowią przede wszystkim dowód na lepszą pracę MO i zwiększenie wykrywalności przestępstw.

Tak np. w Gnieźnieńskim chłujactwo przestało być problemem właśnie — dzięki operatywności milicji. Mówiąc o korzystnym zmianie organów śledczych trzeba podkreślić szkolenie funkcjonariuszy MO, przez prokuratury, w zakresie prowadzenia dochodzeń oraz fakt, że prokuratury powiatowe prowadzą obecnie samodzielnie śledztwo w poważnych sprawach.

Istnieją natomiast mankamenty w postępowaniu karno-administracyjnym. Zagadnienie — bardzo ważne, skoro w ub. roku zanotowano ok. 37 tys. spraw w postępowaniu karno-administracyjnym, o wykroczenia drogowe. Jeśli chodzi o wypadki drogowe to w 1957 r. było ich 1166 (116 zabitych, 868 — ciężko rannych, 2 mln. zł strat w towarach).

Uczestnicy narady poruszyli kilka istotnych spraw przekraczających kompetencje organów śledczych. Chodziło o to, że ludzie skompromitowani udziałem w aferach wracają czasami na dawne kierownicze stanowiska. Zbyt późno stosuje się również wobec nieuczciwych pracowników środków dyscyplinarnych, oczekując z założonymi rekoma na przedsięwzięcia organów śledczych.

Gen. Dobieszak, po stwierdzeniu, że wielkopolska milicja należy do przodujących w kraju, podniósł kwestię konieczności pogłębienia wysiłków w dziedzinie przestępstw gospodarczych. Dalsze cele to wznowienie operatywności w dziedzinie przestępstw pospolicitych i dążenie do tego, aby chłujactwo przestało być problemem.



Za kilka dni przybędzie do Polski na dwutygodniowe występy 18-osobowa orkiestra jazzowa Radia Belgradzkiego pod kierownictwem Voislava Simica. Zespół przybywa na zaproszenie Redakcji Audycji Estradowych Polskiego Radia i występować będzie w 37 imprezie „Zgaduj — Zgadula”. Tym razem pierwszą nagrodą w imprezie będzie wyjazd na Światową Wystawę w Brukseli. Ufundował ją „Orbis”. Finał „Zgaduj — Zgadula” odbędzie się w Warszawie 21 i 23 bm.

Lepiej bez niespodzianek

Gdyby ktoś wyruszył rano na księżyc czy Marsa lub wyjechał na Kubę i wrócił do Wielkopolski dopiero po latach osiemnastu, tzn. w roku 1975, to jakby ujrząłby obraz naszej ziemi? Na pewno bardzo zmieniony. Ujrzałby więc nowe ośrodki przemysłowe, nowe wsie i miasteczka, przekształcone strukturą gospodarczą regionu, nowe drogi, sady, lasy. Ujrzałby dużo więcej ludzi na wsi i w miastach, więcej, inaczej...

Niepotrzebnie użyłem czasu przyszłego w trybie warunkowym. Niepotrzebnie tak że wyruszałby ktoś na księżyc czy na wyspę Kubę, aby po latach wielu oglądać swoją odmienioną ojczyznę. Moż na przeciw tego doświadczyć już, na miejscu w Poznaniu. A, tak! Kiepski ten gospodarz, który napróżd nie umie powiedzieć czego pragnie, do czego będzie dążył i co musi w najbliższych latach osiągnąć. My przecież nie tylko chcemy się zaliczać do dojrzałych gospodarzy, ale chcemy nimi być. Dobry gospodarz patrzy więc z perspektywy. Nie, nie, wcale nie przystawia do okna jakiejś czarnoksiężskiej lunety, ani nie spogląda w „kulę przyszłości” u wróżki. Po prostu planuje perspektywicznie.

Już dziś więc można powiedzieć ile w tych latach be-

dzie miał Poznań mieszkańcy, ile potrzeba przygotować nowych budynków szkolnych dla przybywających stale dzieci, ile i jakie trzeba będzie pobrać fabryki aby zapewnić wszystkim pracę i zaopatrzyć w niezbędne artykuły. Oczywiście, przewidywania takie nie mogą być wyszane przy słowiu palca, lecz muszą opierać się o konkretne badania naukowe, nawzajem wiążąc się z sobą i koordynując. Wszystkie elementy życia społecznego muszą być wzięte pod uwagę wraz z wzajemnym ich na siebie oddziaływaniem.

Tymi ważnymi sprawami zajmuje się u nas w Przedsiębiorstwie Planów Perspektywicznych. Pisaliśmy o nim trzy miesiące temu zapowiadając jego najważniejsze prace i zadania. Dziś po upływie kwartału można już powiedzieć coś niecoś o konkretnych wynikach.

Jako pierwszoplanowe zakończone prace nad zagadnieniami demograficznymi. Za podstawę do tych opracowań posłużyły badania naukowe prof. Waszaka, zatytułowane „Perspektywy rozwoju ludnościowego województwa i miasta Poznania”.

Z nich to wynika na przykład, że ludność naszego województwa wzrosła w latach 1961—1975 o 469 tys. osób (miasta 230 tys., a wieś 239 tys.). Ze wsi wywędruje prawie 210 tys. ludzi z czego 120 tys. zamieszka w miastach, a około 90 tys. wyemigruje poza województwo. Badania wykazały także, że wsi wielkopolskiej potrzebne jest zatrudnienie około 58 ludzi na każde 100 ha użytków rolnych.

Takie ustalenie pozwala na przedsięwzięcie tego rodzaju polityki gospodarczej województwa, która zapewni równowagę zatrudnienia, skierowanie przypuszczalnych nadwyżek siły roboczej do odpowiednich przygotowanych miejsc pracy. Będzie można wówczas zapobiec emigracji (przeważnie młodzi) do innych województw. Równocześnie dzięki temu będzie można stworzyć odpowiednie warunki zabezpieczające wspomniany wskaźnik ludności na wsi, gdyż warunkuje to, oczywiście przy uwzględnieniu wzrostu techniki i kultury rolnej, należyty rozwój wsi, a więc produkcję rolnej. Opracowania demograficzne, jak nie trudno się domyśleć z podanej obok próbki, stanowią punkt wyjścia dla opracowania wielu innych dziedzin naszego życia. Człowiek przecież stanowi centrum zainteresowania i cel wszystkich tych przedsięwzięć.

One to także były podstawą do opracowania planu perspektywicznego mieszkaniowego, który jest częścią całego dużego planu rozwoju warunków bytowych mieszkańców Wielkopolski.

Opierając się o przyrost naturalny, ubytek mieszkań starych i zasadę, że każda rodzina powinna mieć do r. 1975 własne mieszkanie, ustalono rozmiary niezbędnego budownictwa. Zakłada się, że w wyniku realizacji tych planów wskaźnik zagęszczenia mieszkańców na jedną izbę nie powinien być większy w mieście niż 1,15 a na wsi 1,45. Obecnie wskaźnik ten wynosi 1,79 i osiągnie swój szczyt w roku 1960. Od tej chwili sytuacja mieszkaniowa będzie się radykalnie i szybko zmieniać na lepsze, osiągając w

roku 1965 wskaźnik zagęszczenia 1,66 a w roku 1970 — 1,4.

Co to konkretnie oznacza? Operując językiem propagandy można by powiedzieć: „wielkie zadanie jakie stoi przed narodem” itp. Choć nie ma w tym stwierdzeniu żadnej przesady — lepiej po prostu być cyframi.

Ubytek starych izb wyniesie w latach 1961—1975 aż 170.000 w całym województwie a równocześnie przybędzie pół miliona ludzi. Stąd trzeba w latach 1961—65 wybudować w mieście 105.000 izb, a na wsi 78.000. W latach 1966 — 70 w mieście 190.000 izb, a na wsi 117.000. W latach 1971—75 aż 246 tys. w miastach i 138 tys. na wsi. Jak widać zadanie to nie lada, tym więcej, że wiąże się ono ściśle z zagadnieniem materiałów budowlanych, kadr, wykonawczych, uzbrojonych terenów pod zabudowę, urządzeń komunalnych, socjalnych itp. które także wymagają rozwoju, rozbudowy i powiększenia.

Spółród opracowywanych obecnie przez Zakład Planów Perspektywicznych zagadnień, na ukończeniu są już badania z zakresu rolnictwa. Tymi jednak ze względu na wielkie, kluczowe znaczenie dla naszego województwa zajmujemy się oddzielnie. Także w trakcie badań znajdują się sprawy spożycia ludności i zagadnienia komunalne. Tu zakład natrafia jednak na trudności. Brak odpowiednich statystyk stanowi niekiedy przeszkodę nie do pokonania.

W planach „Zakładu Planów” na rok 1958 przewiduje się: opracowanie kierunków rozwoju i lokalizacji przemysłu, programów rozwoju i rozmieszczenia oraz założeń kierunkowych drobnej wytwórczości, dalsze prace nad rejonizacją rolnictwa, gospodarką leśną i rybą. Zostaną także opracowane założenia kierunkowe rozwoju transportu, kierunki natężenia przewozów, koncepcja rozwoju sieci osadniczej itp. Oczywiście, na czoło tych zamierzeń wysuwają się sprawy bytowe ludzi z całym zakresem łączących się z nimi zagadnień.

Plan jak widać, ambitny i wiele zapowiadający. Można mieć prawie pewność, że do gospodarowania naszym województwem w nowym układzie kompetencji rad narodowych — zabrano się dobrze. Od nas, mieszkańców, potrzeba będzie tylko czynnego porparcia.

Zbigniew MIKA

NA PLACU KIM IR SENA W PHENIANIE.



Uczestnicy maskarady święcą 1530 rocznicę założenia miasta.

Radni Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu

W wyniku przeprowadzonych w dniu 2 lutego 1958 r. wyborów do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu wybrani zostali w poszczególnych okręgach wyborczych jako radni:

Franciszek Adamski, Jan Antczak, Wacław Babczyński, Stanisław Bierca, Edmund Bartkowiak, Florian Barciński, Dionizy Balaśiewicz, Jan Borowczyk, Leon Borowiak, Franciszek Bogajewicz, Jan Baier, Benedykt Cader, Stanisław Cozas, Henryka Czełaka, Zygmunt Cybula, Kazimierz Chodkiewicz.

Władysław Dopierała.

Kazimierz Fedyk, Roman Flakowski, Jan Frackowiak, Stanisław Furgal, Edward Graliński, Maciej Gryfin-Gałgankiewicz, Eugeniusz Gofron.

Jan Hernik, Witold Hempowicz.

Maria Jakubowska, Maria Janowska, Gracjan Jesiak, Stefan Jesiak, Franciszek Jarmuszkiewicz, Leon Józefowicz.

Maria Kamińska, Jan Kaj, Stanisław Kamiński, Zbigniew Kasprzak, Marian Kaźmierczak, Henryk Kiwiński, Walenty Kołodziejczyk, Józef Kowalczyk, Jan Kowalczyk, Teofil Kowalski, Franciszek Kosicki, Czesław Kilmczak, Lidia Kemnitz, Karol Krystyniak, Stefan Krymariy, Władysława Krystyniak, Irena Krzycka, Władysław Kubiak, Józef Kujawa, Jerzy Kuslak, Tadeusz Kwaśniewski, Józef Kwiatek.

Maria Lewandowska, Wacław Leńczak.

Juliusz Łado, Wacław Lubniewski.

Stanisław Majchrzak, Arkadiusz Marciniak, Tadeusz Malinowski, Adam Marszał, Stanisław Magdziarz, Henryk Mazur, Henryk Marcinkowski, Józef Maliak, Stanisław Maciejewski, Stanisław Mąkosza, Stanisław Mądrozyski, Alfons Musielak.

Wacław Namysław, Władysław Najdek, Bronisław Nowak, Leon Nowosielski, Tadeusz Nocoń.

Jan Olzak.

Józef Paszek, Władysława Patro, Jan Pawlak, Stefan Piekarski, Flo-

rian Pierański, Tadeusz Plebański, Mieczysław Piotrowski, Wincenty Polanowski.

Witold Ratajczyk, Kazimierz Roszak.

Bogdan Sawicki, Ignacy Smakulski, Michał Sowiński, Zygmunt Smoczyk, Franciszek Skrzypczak, Henryk Szabowski, Jan Szałek, Franciszek Szeszula, Jan Szulc, Józef Szyba, Franciszek Szczerba, Tadeusz Swit.

Jan Talaga, Józef Tomaszewski, Romuald Tomaszewski.

Zygmunt Węgrzyk, Jerzy Wleckoński, Wincenty Wittek, Feliks Woźniak, Józef Wroniak, Leokadia Wroniecka.

Włodzimierz Zajęcki, Anna Zdrójewska, Stanisław Zieliński.

Zręczność i elegancja



Na zdjęciu: Para angielska Coates — Holes zdobyła trzecie miejsce w czasie mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie w Bratysławie.

FOT - CAF

Mieczysław Fogg śpiewa w Londynie

W sali teatralnej ratusza londyńskiego odbył się w poniedziałek pierwszy koncert znakomitego piosenkarza Mieczysława Fogg. Koncertem tym Fogg zainaugurował swe dwumiesięczne tournée po W. Brytanii; występy jego wzbudziły olbrzymie zainteresowanie wśród Polonii londyńskiej i innych polskich ośrodków w Anglii. Na koncert przybyło ponad 500 osób (PAP)

Nowy repertuar „Ślaska” i „Mazowsza”

Największe nasze zespoły taneczne — „Ślaska” i „Mazowsze” przygotowują się obecnie do nowych występów w kraju i za granicą. Jak donosi „Trybuna Ludu” — „Ślaska” przygotowuje zupełnie nowy program, w którym przez piosenek śląskich usłyszymy również piosenki z innych regionów Polski.

Zespół „Mazowsze” uzupełni swój program m. in. folklorem podhalańskim.

Zespół „Ślaska” udaje się w kwietniu br. na tournée po Anglii i Francji, a „Mazowsze” wystąpi z koncertami w kilku krajach Europy Zachodniej. Ponadto zespoły te mają dać w tym roku szereg występów w różnych miastach Polski. (K)

Tzw. „choroby” i sześć straconych milionów złotych

W województwie poznańskim wypłacono w roku ubiegłym z tytułu zasiłków chorobowych za blisko 6 mln. opuszczonych dni pracy 192 mln. zł, a więc 2 razy więcej niż w analogicznym okresie przed trzema laty. Największą absencję notowano w przemyśle metalowym i spożywczości pracy, gdzie na 100 pracowników przypadło przeciętnie w miesiącu 161 dni chorobowych. Jeszcze większe, niechlubne rekordy w absencji, w wysokości 190 dni w miesiącu na 100 pracowników, po bito w Zakładach Metalurgicznych „POMET” (zwłaszcza w okresach prac polowych).

Poza epidemią grypy głównymi przyczynami nadmiernej absencji były: rozluźnienie dyscypliny pracy, wzrost alkoholizmu, zbyt pochopny udzielanie kilkudniowych zwolnień przez lekarzy, nierytmiczność w produkcji i nie przestrzeganie przepisów BHP. W rezultacie ta nie będąca wynikiem choroby nieobecność w pracy pochłonięta w całym kraju setki milionów złotych, tak potrzebnych na podwyżki emerytur, czy plac. Toteż obecnie debatuje się nad tym, jak zapobiec temu niepożądanemu zjawisku.

Wysuwana jest np. koncepcja wprowadzenia książeczek zdrowia, w których będzie się notować diagnozy i udzielane zwolnienia. Ułatwi to niewątpliwie leczenie pacjentów, a z drugiej strony ustrzeże lekarzy przed zbyt pochopnym udzielaniem zwolnień. Ponadto Centralny Zarząd Ubezpieczeń Społecznych zamierza wprowadzić w wypadkach wątpliwych kontrolę domową wśród korzystających ze zwolnień lekarskich, i opracować nowy system wypłaty zasiłków chorobowych mający na celu lepsze zainteresowanie

tymi problemami zakładów pracy. W ten sposób załogi interesowałyby się żywiej zwalczaniem nieuzasadnionej absencji, która im samym przynosi największą szkodę. (L)

Nowa fabryka lodówek

Spółdzielnia pracy „Tryb” uruchomiła w Toruniu nową fabrykę urządzeń chłodniczych. W okresie rozruchu fabryka ta wyprodukowała 500 szaf chłodniczych 1200 litrowych, przeznaczonych dla sklepów, szpitali, stołówek i restauracji.

W najbliższym czasie ruszy produkcja trzech dalszych typów urządzeń chłodniczych. Będą to zamrażarki, obniżające temperaturę do minus 22 st. Celsjusza. Znajdą one zastosowanie w stacjach kardiologicznych i sanitarno-epidemiologicznych, chirurgii kostnej oraz w laboratoriach chemicznych i biologicznych. Opracowano już także prototyp generatora do wyrobu lodu sztucznego. W dalszej kolejności fabryka zamierza przystąpić do produkcji małych lodówek domowych.

Czy maszyna zastąpi sen

Jak donosi radio moskiewskie naukowcy radzieccy pracują obecnie nad konstrukcją aparatu uzupełniającego sen człowieka. Za 20—30 lat ludzie, przy pomocy tej maszyny potrzebować będą tylko dwóch godzin snu bez szkodliwych następstw dla zdrowia. Elektryczna maszyna rozproszy truciźny zmęczenie, które powstaje w ciągu dnia w organizmie ludzkim. Resztki trucizny usuwać będzie 2-godzinny sen. „Oznacza to — głosi radio — że będziemy żyli 3-krotnie dłużej, niż obecnie.” (th)

Jak zapusty — to zapusty!

Tradycyjny i bardzo dawny zwyczaj rosyjskich zapustów, czyli tzw. „masiennicy” związany był zawsze z najprzeróżniejszymi zabawami, przebieganiem się, sanna (jako że zima), no i jak sanna nazywa na to wskazuje — jedzeniem i piciem, dopóki sił i trzosa starczyło. Sławetne rosyjskie „bliny” — to właśnie główne danie okresu zapustów.

Do tej tradycji nawiązuje organizowane obecnie w Moskwie w dniach od 14 do 23 lutego „święto rosyjskiej zimy”. Przewiduje się mnóstwo różnych atrakcji i zabaw. Główne zabawy odbywać się będą na nowym Centralnym Stadionie na Łużnikach. W programie zabaw są np. wyścigi na jednej nartce, biegi z napelnionymi wodą wiadrkami, przewieszonymi na korony — tak, aby ani jedna kropla wody się nie wylała itp. Obywać się będą również karnawałowe korowody, w których wezmą m. in. udział sannie z orkiestrami, zaprzężone w renifery i psy, a także pochody masek przedstawiających tradycyjnych bohaterów rosyjskich zapustów i wiele innych postaci. Będzie się również można przejechać na saniach — autentycznej „trojce”. Urządzony zostanie także tradycyjny, wesoły, karnawałowy kiermasz.

„Bliny” będą w domu. A to, jak wiadomo, moskwićanie urządzać potrafią! (API)

Królewski prezent

P. Zdzisław Karczewski, aktor i reżyser Teatru im. Żeromskiego w Radomiu, kładąc się spać we wtorek późnym wieczorem miał pełne powody do zadowolenia: próba generalna „Cyda”, którego reżyserował i w którym kreuje rolę Króla — wypadła dobrze (nazajutrz miała być premiera), małżonka udało się dostać butelkę jugosłowiańskiego wermutu na jutrzejsze imieniny p. Zdzisława, a pocztą przesyłała naprawić uszkodzony od kilku dni telefon.

W środę rano w mieszkaniu pp. Karczewskich zadzwonił telefon. Wyrwany ze snu p. Karczewski podniósł słuchawkę bez zbytejnego entuzjazmu.

— Tu mówi dyrekcja PKO. Prosimy przyjąć powinszowania i serdeczne gratulacje!

— Za powinszowania serdecznie dziękuję — odpowiedział zdumiony p. Karczewski — ale na gratulacje jeszcze za wcześnie: premiera „Cyda” dopiero dziś wieczorem, okaże się więc dopiero „w praniu”...

— Ależ my gratulujemy panu dlatego, że wylosował pan na książeczkę PKO Nr 27681 samochód „Warsawia”...

„Król” na chwilę odniemiął a potem rzekł z godnością:

— Ach fak... Dziękujemy uprzejmie, spodziewaliśmy się tego... (API)

Lu ją młotkiem

W czeskich autobusach „Skoda”, które niedawno otrzymały ekspozytury PKS — są tylko jedne drzwi. Minister Transportu Drogowego i Lotniczego wydał więc zarządzenie, by zaopatrzyć je w odpowiednią ilość... młotków. W razie zepsucia się drzwi, pasażer rąbnie młotkiem w szybę.

Sposób — zupełnie nieskomplikowany, tylko czy aby nie zbyt prymitywny i zanadto „z pozycji siły”? (API)

Wrocławianki — godne zazdrości

Wszystkie kobiety w Polsce zgodnym chórem narzekają na to, że ich szafki, szafeczki i wszelkie domowe zakamarki przeładowane są słoikami. Od czasu do czasu zjawiają się w prasie retoryczne pytania: „Co zrobić ze słoikami?” „Komu oddawać słoiki?” A odpowiedź nie widać.

A oto kilka dni temu w „Słowie Polskim” ukazała się notatka głosząca, że Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego we Wrocławiu wysyłać będzie specjalne samochody, które w określonych dniach i godzinach przejeżdżać będą ulicami Wrocławia i skupuwać prosto z domów słoiki i butelki.

Czy nie są godne zazdrości — Wrocławianki? (API)



Dzieci japońskie, przebywające na wczasach w północnej Japonii, otrzymały od tokijskiego ZOO pingwiny w celu przeprowadzenia obserwacji sposobu życia tych ptaków w warunkach zbliżonych do naturalnych. Zabawa jak widać, jest doskonała. FOT — CAF

Spotkanie z Polską

Korespondencja API z Niemiec

Bonn, w lutym

Zaczął się od (szczęśliwego) przypadku: zatrzymawszy się w Berlinie zachodnim w drodze na Zachód ujrzałem w jednym z kiosków polską gazetę: „Głos Polski — Tygodnik dla Polaków w Niemczech”.

Tym właśnie idąc śladem poznałem zarówno historię, jak i obecną sytuację wśród Polonii w Niemczech. W Nadrenii i Westfalii istnieje około 40 kół kobiet, które regularnie schodzą się na wspólne wieczorki, śpiewają polskie pieśni, dzielą się wiadomościami z Polski i o Polsce. Pracuje tu również 30 kół młodzieży wraz z zespołami pieśni i tańca, które ostatnio otrzymały z kraju wspaniały prezent: komplet strojów ludowych.

Trzeba się znaleźć wśród Polonii w Westfalii, czy gdziekolwiek indziej na obczyźnie, aby docenić rolę pieśni w utrzymaniu polskości. Dyrygent chórów w Westfalii, pan Roman Kaczmarek, podarował mi spisana historię miejscowego polskiego zespołu śpiewaczego, pod nazwą „Fiolek”, który w 1956 r. obchodził 60 rocznicę swego istnienia. Na zdjęciu, zrobionym z okazji tego jubileuszu, widzę grupę ludzi w różnym wieku, a nad nimi pięknie wymalowany Mickiewiczowski wiersz z „Konrada Wallenroda”:

„Płomień rozgryzie malowane dzieje,
Skarby mieczowi spustosze,
Złodzieje,
Pieśń ujdzie cato...”

Kronika 60 lat istnienia tego chóru jest naprawdę kroniką walki o polskość. Jest tam mowa i o trudnościach zakupu śpiewników w Krakowie w 1904 r., i o szczodrości p. Walentego Mrozkowiaka, który „rachunek za te śpiewniki pokrył”, i o przeróżnych szyskach ze strony niemieckich nacjonalistów, i o finansowej pomocy Polonii dla Polskiego Czerwonego Krzyża po I wojnie, i o inflacji w Niemczech lat 1920, która również polskim organizacjom wychodziła do przodu. „Dyrygent koła — czytamy w kronice — zdecydował się ćwiczyć dalej koło za jedną szklankę piwa na każdej lekcji, którą płać kolejno każdy z członków, i tak, mimo wszelkich trudności finansowych, odbywały się lekcje bez przerwy”. I dalej — lata wielkiego kryzysu: „Czas ten nie był dla koła szczególnie szczęśliwy — głosi kronika — Bezrobocie sięgało po coraz więcej naszych śpiewaków, którzy wskutek gospodarczych kłopotów domowych zniechęcili się i do pracy śpiewaczej”. Rok 1939 — ostatnia lekcja śpiewu rozbita przez hitlerowców, wojna, aresztowania, obozy koncentracyjne. Po wojnie — wielu Polaków z Westfalii, w tym i chórystów, wraca do kraju —

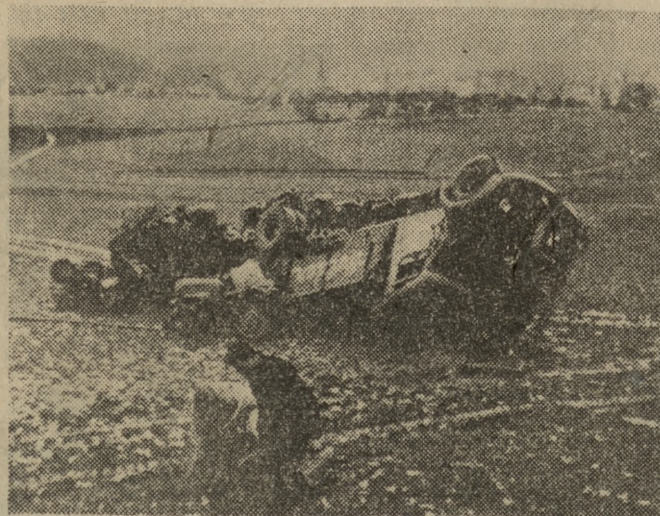
pozostali jednak nadal pielęgnują polską mowę i polską pieśń. Ich połączone chóry wzięły udział m. in. w wielkim festiwalu zespołów śpiewaczych w Poznaniu.

Polski Październik przyniósł i w dziedzinie kontaktów Polonii z krajem bardzo pozytywne zmiany. Ożywiły się podróże w obydwie strony, wzajemne odwiedziny rodzinne, zaczęły przyjeżdżać polskie dzieci — również z Westfalii i Nadrenii — na wakacje do Polski. W ubiegłym roku grupa 80 dzieci z tych stron spędziła wakacje w Duszniakach Zdroju. Niektóre z nich spotkałem na wieczorne wigilijskie w Gelsenkirchen. Śpiewały w chórze koledy, a również piosenki, których się nauczyły w Polsce. Z bardzo nieraz wyraźnym akcentem niemieckim recytowały wiersze Słowackiego i Konopnickiej. Bardzo to był wzruszający obrazek, kiedy zupełnie mały, może 5-letni berbecz zaczął seplenić „Lokomotywę” Tuwima. Trzeba było wtedy zobaczyć jego dziadka, starego, spracowanego człowieka, który zasnął i polskiej biedy, i ciężkiej pracy w westfalskiej kopalni, i obozu koncentracyjnego. Wyraźnie wzruszony powiedział:

— Widzi pan, to nasza wspólna przyszłość. Wy tam w kraju nie zapominacie o tym, że i tu jest kawał Polski. I że tu nie zawsze jest łatwo tę polskość utrzymać...

Bardzo wysoko cenią Polacy na obczyźnie każdy dowód pamięci o nich: począwszy od elementarza polskiego dla dzieci — a skończywszy na krótkometrażowych filmach, które dorosłym przypominają, a dzieciom pokazują obraz dalekiej ojczyzny. Przekonałem się o tym osobiście w czasie mego przyjemnego i bardzo pouczającego pobytu wśród Polaków w Nadrenii i Westfalii.

Władysław SZCZERBIC



Duży samochód ciężarowy naładowany traktorami uległ katastrofie na autostradzie koło Idstein (NRF). Obsługa wyszła z katastrofy bez szwanku. FOT — CAF

Temida marszczy brew

W swoim świetnym szkicu socjologicznym „Próba diagnozy” prof. dr Jan Szczepański za jedno z głównych źródeł dezorganizacji życia społecznego w Polsce uznał rozkład więzi nieformalnych integrujących społeczeństwo. Mianem więzi nieformalnych określa socjologia te, małe zwykłe, kręgi znajomych, którzy stale się spotykają, sprzyjają sobie, zbliżeni wspólnymi zainteresowaniami zawodowymi, kulturalnymi, rozrywkowymi, czy innymi.

W takich grupach wytwarzają się mniej więcej jednolite postawy wobec różnych zjawisk moralnych, ekonomicznych czy politycznych. I ludzie w swoim postępowaniu najbardziej sobie cenią opinie tych właśnie grup. Stamtąd pochodząca krytyka ludzkich czynów jest najbardziej skuteczna. Jeśli taka grupa ustosunkowuje się biernie, obojętnie wobec postępowania oczywiście niemoralnego, nieetycznego, szkodliwego społecznie, sprawca czuje się usprawiedliwiony.

Otóż rozluźnienie tych nieformalnych więzi niewątpliwie w ubiegłym okresie nastąpiło. I chyba w tym należy się doszukiwać przyczyny obojętności, z jaką społeczeństwo patrzy na bumelantów, malkowców, złodziei mienia społecznego, łapowników, malwersantów i zwolenników wszelkiego autokratu — hasel w rodzaju „śmierć frajerom” albo „czy się robi, czy się leży — dwa tysiące się na leży”.

Dziś wprowadzić zaistniały znowu warunki bardziej pomyślne do odbudowy więzi nieformalnych jednoczących społeczeństwo. Jak długo jednak trzeba będzie czekać nim kryteria postępowania będą się w tych małych grupach pokrywały z potrzebami społecznymi? Nim wszelkie przejawy szkodliwego społecznie działania spotkają się w tych grupach ze zdecydowanym potępieniem? Trudno przewidzieć na pewno, ale wydaje się, że jest to daleka i niełatwa droga.

A przecież większość moralnie zdrowego społeczeństwa nie może takiego stanu oczekiwać zupełnie bezczynnie, ma prawo do ochrony przed elementami przestępczymi.

ZASTĘPCZY LECZ KONIECZNY

Jedynym chyba środkiem ochrony jest więc zaostrzenie represji karnych, wychowywanie systemem nakazów i zakazów, pojmowane oczywiście jako środek zastępczy, chwilowy, jako tak zwana smutna konieczność.

I rzeczywiście od pewnego czasu Temida coraz groźniej marszczy brew, coraz bezlitośniej karze za łamanie podstawowych norm współżycia społecznego. Rośnie ilość spraw rozpatrywanych przez organa powołane do ścigania przestępstw. Być może jest to rezultat wzrostu przestępczości w ogóle, ale na pewno nie mało tu znaczy lepsze, szybsze i częstsze wykrywanie wykroczeń.

W Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu wpływ spraw zwiększył się w ubiegłym roku w porównaniu do roku 1956 o około 2000! Ciężką jest różnicowanie spraw pod względem rodzaju przestępstwa.

A więc najliczniejszą grupę stanowią przestępstwa

przeciw mieniu społecznemu, dalej kolejno przestępstwa urzędnicze, kradzieże, chuligaństwo, czyny wymierzone przeciw zdrowiu i życiu, wypadki drogowe najczęściej spowodowane pijaństwem, pożary wynikające z nieprzestrzegania przepisów, zabójstwa i napady rabunkowe.

Najbardziej niepokojący jest szczególnie duży wzrost przestępstw z obu dekretrów marcowych (o ochronie mienia społecznego). Stanowi to dowód, że tego rodzaju czyny napotykają najmniejszy odpór ze strony społeczeństwa. Swoistą „zachętą” był też niewątpliwie fakt, że zbyt często dotąd takie czyny, mówiąc popularnie „oplać się”.

Na szczęście jednak przestają się opłacać. Już w 1957 r. nastąpiło poważne zaostrzenie represji na przykład w zakresie zastosowania aresztu czy też ilości osób pociąganych do odpowiedzialności sądowej. Zwiększyła się mocno operatywność Milicji Obywatelskiej, czego wyrazem jest coraz bardziej wrastający stopień wykrywalności przestępstw w ogóle, a gospodarczych w szczególności.

Prokuratura współdziała znacznie ściślej, niż kiedyś z Najwyższą Izłą Kontroli, z PIH-em, a także z komórkami kontroli wewnętrznej poszczególnych pionów, zarządów, prezydów rad narodowych itd. Pozwala to precyzyjnie ustalać stany faktyczne. Podobny skutek ma posługiwanie się biegłymi i organami kontroli wewnętrznej również w toku śledztwa.

W rezultacie wzmożenia aktywności ilość spraw prowadzonych przez Prokuraturę Wojewódzką w 1957 r. była o 100 proc. wyższa niż w 1956 r.!

Jeśli dodać do tego, że o wiele ciężej są obecnie reakcje sądów, że sądy wymierzają wyższe kary, że wreszcie ostatnio uchwalona przez Sejm nowa ustawa o ochronie mienia społecznego daje sądom bardzo mocną broń do ręki — widzimy, że naprawdę nadchodzi czas bezlitosnej rozprawy z amatorami życia ułatwionego.

Jest jeszcze jeden wskaźnik, który niepokoi. O 35 proc. wzrosła w ub. roku przestępczość nieletnich. Czy jednak można się temu dziwić? Młodzież zawsze naśladowała dorosłych. Jak w lustrze odbijała się w młodzieży wszystkie plamy na organizmie całego społeczeństwa. Razem z poprawą ogólnej sytuacji przyjdzie i poprawa postępowania młodocianych.

TECHNIKA MACHLOJEK

Zobaczmy teraz, jakie rodzaje przestępstw dominowały wśród afier gospodarczych. A więc głównie były to spekulacje przy zakupie, przecenie i przerzutach towarów. Było takich spraw w woj. po znańskim drzo 1... dużych.

Nowym problemem, jaki wyłonił się w ub. roku, były sprawy nadużyć na szkodę budownictwa. Sprawy takie były znane i dawniej, ale dopiero teraz uchwyciono technikę popełniania tych przestępstw i że szczególnie ostrością do nich się dostrzeżono. Z całą wyrazistością wyszły przy tym na jaw błędy Poznańskiego Zarządu Handlu i niewłaściwe sposoby pracy za łóg budowlanych, które umożliwiały nadużycia.

Mniej więcej od półtora roku istnieje specyficzne zjawisko wykupu artykułów rolnych przez nielegalnie działający skup prywatny, rekrutujący się z b. właścicieli domów zbożowych lub z ludzi znających możliwości produkcyjne poszczególnych powiatów, a nawet województw. Wykorzystując to rozeznanie włączają się oni do skupu jako niepotrzebne ogniwo pośrednie między producentem, a skupem państwowym lub spółdzielczym i w konsekwencji podbijają ceny.

Typową sprawą tego rodzaju, o poważnym ciężarze gatunkowym była ostatnio sprawa nadużyć popełnionych przez Norberta Widoka i 25 innych. Grupa ta wręcz dyktowała ceny na groch i fasole, erubując je do maksymalnie dopuszczalnej granicy. Działając przy pomocy skorumpowanego aparatu państwowego i spółdzielczego grupa Widoka zarobiła około milion zł.

Sprawę przekazano już sądowni.

DLA UMOCNIEŃ PARTII

Walka o ochronę społeczeństwa przed elementami przestępczymi, prowadzona jest różnymi drogami. Odrębny jej rozdział stanowi działanie partii wewnątrz jej szeregów. Działanie to ma na celu oczyszczenie partii z elementów skorumpowanych i przestępczych. Razem z prowadzoną równocześnie weryfikacją powinno ono przynieść wzmocnienie partii i umocnienie jej autorytetu w społeczeństwie.

Akcję tę prowadzi w partii Zespół Wojewódzki do Walki z Nadużyciami i Korupcją oraz analogiczne zespoły powiatowe. Zespoły działają od początku grudnia ub. r.

Popatrzymy co zespoły zrobiły w ciągu pierwszego miesiąca swego istnienia.

Ogółem rozpatrzyły 290 spraw. Tylko w 49 wypadkach nie dopatrzono się winy. Sankcje partyjne podjęto w 241 sprawach, przy czym 70 wypadków dotyczyło robotników, 36 chłopów, a reszta pracowników umysłowych, z czego 16 — zatrudnionych w aparacie państwowo-administracyjnym, a 54 — w aparacie gospodarczym.

W wyniku grudniowej akcji m. in. wykluczono z partii 151 członków, w 54 przypadkach wystąpiono z wnioskami o zdjęcie z zajmowanego stanowiska, w 61 — skierowano sprawy do organów władzy państwowej lub administracyjnej.

KTO MA KONTROLOWAĆ ADMINISTRACJĘ

Walka o praworządność, poszanowanie prawa i obowiązujących zasad współżycia, nie może również ominąć organów administracji państwowej, choć tutaj ma specyficzny charakter. Chodzi o akty prawne wydawane przez władze, akty często sprzeczne z sobą bądź wręcz nielegalne. Kontrolę ich legalności powierzono u nas prokuraturze w ramach tzw. nadzoru ogólnego.

Niestety prokurator może zaskarżyć jedynie władze powiatowe czy wojewódzkie, ale już nie — władz centralnych. A przecież często decyzje np. prezydium PRN oparte są na zarządzeniu ministerstwa, dokąd jednak ręka prokuratora nie sięga.

W Bułgarii prokurator może zaskarżyć nawet uchwałę prezydium rządu i prezydium sejmiku w ustawowym terminie sprawę rozpatruje, a jeśli nie — wówczas zaskarżona uchwała zostaje zawieszona w działaniu.

W NRD nadzór prokuratora obejmuje wszystkie organy administracji z ministerstwami włącznie. Środkiem działania prokuratora jest sprzeciw, przy czym w ciągu 2 tygodni należy się do niego ustosunkować, bo w przeciwnym razie zaskarżony przepis przestaje działać.

U nas nie ma nawet terminu rozpatrzenia interwencji prokuratora. A zawsze można odpowiedzieć, że sprawa jest „w załatwianiu”.

Wydaje się, że zanim reaktywowane zostanie sądownictwo administracyjne, co prawdopodobnie jednak nastąpi, należałoby jeszcze dać prokuraturze odpowiednią egzekutywę i sankcje, aby zapewnić skuteczność jej działania w kierunku nadzoru nad legalnością pracy administracji.

Problem przywrócenia ładu społecznego, poszanowania prawa, wpojenia ludziom elementarnych zasad współżycia zgodnego z prawem, ma zasięg ogromny i wiele aspektów. Nie jest też bynajmniej łatwy do rozwiązania.

Mamy jednak powody do optymistycznego stwierdzenia, że chwytą się u nas obecnie „diabła za rogi” i różnymi drogami, skoncentrowanym długofalowym działaniem zmierzamy do uzdrowienia sytuacji.

Temida pokazuje coraz groźniejszą twarz i myślę, że uczciwy człowiek nie będzie z tego powodu zlorzeczył. W jego bowiem interesie to działanie.

Mieczysław SKAPSKI

Pracownicy poszukiwani

Pszczelarza wzgl. pszczelarki, samotnego, kwalifikowanego na pasiekę 50 pni poszukuje zaraz **Zespół PGR Czerniejewo**, pow. Gniezno, stacja kol. Czerniejewo. K571

Kilka rodzin do prac w polu i do obsługi inwentarza przyjmie **Gospodarstwo Goraj** pow. Skwierzyna. Mieszkanie odpowiednie zapewni. Stacja, szkoła, spółdzielnia, kościół na miejscu. Reflektujemy na rodziny z 2 osobami do pracy. K587

2 energiczne emerytki lub **małżeństwo emerytów** wyłącznie handlowcy — potrzebni natychmiast do prowadzenia zamkniętego bufetu na prowizję. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K589.

Spawaczy elektrycznych wysokokwalifikowanych na zbiorniki przyjmie „Mostostal” Poznań, ul. Kochanowskiego 7 (pokój 14). Zarobek akordowy wg układu zbiorowego pracy. K604

Kierownika technicznego masarni zatrudni natychmiast **Powszechna Spółdz. Spożywców** w Gryficach ul. Niedziałkowskiego 5, woj. szczeciński. Wymagane kwalifikacje zawodowe oraz praktyka. Warunki pracy jak i zamieszkania do omówienia z zarządem PSS. 13121p

Woznego zatrudni natychmiast **Wojewódzkie Przedz. Hurtu Spożywczego** — Hurtownia w Poznaniu, przy pl. Wolności 4, II ptr. pok. 20. K595

Ślusarzy narzędziowych zatrudni **Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych**. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr PFMŻ Poznań-Staroleka, ul. Pstrowskiego 1. K616

Portiera, stróża oraz **pracownicę** do obsługi centrali telefonicznej zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Jazdarsko-Drobiarskie**, Poznań, ul. Staroleka 57. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K621

Kreślara ze znajomością kroju oraz **brakarza** konfekcyjnego poszukuje zaraz **Przedsiębiorstwo Konfekcji i Galanterii P. T. Poznań**, ul. Grobla 25. K622

Pracowników do prac drogowych, jako robotników przyjmie natychmiast **Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań** — Grunwald Oddział Gospodarki Komunalnej, Poznań, ul. Wyspiańskiego 10. K626

Inspektora BHP (wykształcenie wyższe techniczne wzgl. średnie techniczne) i 4 lata praktyki w przemyśle maszynowym oraz 2 planistów — wykształcenie wyższe ekonomiczne wzgl. średnie ekonomiczne i 4 lata praktyki w przemyśle maszynowym poszukujemy. Zgłoszenia kierować: **Jarocin Fabryka Obrabiarek**, Jarocin Pozn., ul. Kościuszki 16a. K623

Praca

Uczeń do lakierni potrzebny. Zgłoszenia: Poznań, Kościełna 29. 3105g

Osoba, która potrafi wykonać na maszynie elektrycznej — dziurki, mierzki, hafty, może się zgłosić zaraz. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2767g.

Rencista poszukuje stróża z mieszkaniem (pokój z kuchnią). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2767g.

Ogrodnik z praktyką samoty, potrzebny zaraz. Gryśka, Poznań, Zgoda 66. 3338g

Pomoc domowa dochoząca do dwójki dzieci, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Matejki 65a m. 1, od godz. 18-19. 3266g

Uczniwy kierowca przyjmie pracę na taksówce od godz. 16. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3311g.

Czeladnik stolarski potrzebny. Poznań, Strzelecka 27. 3277g

Warsztat kowalsko-ślusarski, potrzebuje 1 ucznia z ukończoną szkołą podstawową. Cezary Igliński, Szemborowo, p-ta Brudzewo, pow. Słupca. 13623p

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: **Adela Szczurkówna**, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 2034g

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Poznań, organizuje kursy: kroju i szycia, kroju i modelowania, trykotarstwa ręcznego, malowania, gotowania, hodowli zwierząt futerkowych. Zapisy przyjmuje sekretariat Poznań, Woźna 12, tel. 15-61, pokój 11, I piętro, od godz. 16-19, w soboty od 14-16. 2832g

Języki obce wykłada profesor **Maria Romington**. Oplaty niskie. Poznań, Józefa 5 m. 5. 3208g

DYREKCJA

SREMSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SREMIE

ogłasza KONKURS

na objęcie stanowiska

głównego księgowego

od dnia 15 lutego 1958 r. względnie od dnia 1 marca 1958 r.

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Przemysłu Drobno i Rzemiosła nr 74 z dnia 31 lipca 1957 r., wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości lub średnie wykształcenie ogólnokształcące względnie ekonomiczne i 8 lat praktyki w księgowości oraz znajomość rejestrowej księgowości przemysłowej.

Wynagrodzenie ustalone zostanie w wysokości przewidzianej dla pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach przemysłowych państwowego przemysłu drobnego. Pisemne zgłoszenia należy kierować pod wyżej podanym adresem. K645

„ORBIS” - Poznań

prowadzi przedsprzedaż biletów do cyrku szwedzkiego

indywidualnie i na zamówienia zbiorowe we wszystkich placówkach.

W niedziele i święta stale czynne kasy biletów kolejowych oraz na miejsca sypialne. Poznań, pl. Wolności 3, od godz. 10-14. K650

Kupno

Maszynę do szycia krawiecką lub damską kupię. Poznań, Rynek Łazarski 16 m. 21 (zgłoszenia po południu). 2951g

Kupię plastik na płótnie. Kurzawa, Czarnków. 3022g

Kupię młynek do owoców, reduktor na parę. Gostyń, ul. Kolejowa 31. 3065g

Kupię bagażówkę lub samochód nadający się do podróży. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3371g.

Wypożyczę taksometr za dobrym wynagrodzeniem wzgl. kupię. Tadeusz Urbanowski, Poznań, Krańcowa 1 m. 4. 3241g

Łożyska rolkowe stożkowe, różne wymiary, kupię. Poznań, Świerczewskiego 372. 3253g

Maszynę do szycia damską i krawiecką kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3296g.

Silnik elektr. 5,5-7 kW, na prąd zmienny kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3312g.

Kupię samochód DKW. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3326g.

Okazyjnie kupię bramę parkanową i siłki. Poznań, Botaniczna 10 m. 1. 3329g

Sprzedaz

Wózki dziecięce nowoczesne modele oraz materace wszelkie rozmiary. Korzystnie poleca: Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 2439g

Lisy niebieskie licencjonowane, 3 trojki sprzedam lub odstąpię wraz z udziałem w zespole. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2677g.

Dnia 4 lutego 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, moja kochana ciocia i siostra, przeżywszy lat 63, śp.

Anna Schubert

z d. Schubert

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w piątek 7 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

Dnia 4 lutego 1958 r. zmarła, zaopatrzona Sakramentami św., śp.

z Nowackich

Rozalia Drapiewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań, Chelmońskiego 15 3729g

Dnia 4 lutego 1958 r. zmarł nasz Kolega, śp.

Albin Stuhl

kierownik gospodarstwa P. G. R. Piotrowo powiat Kościan

W Zmarłym tracimy wzorowego współpracownika i serdecznego przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godz. 9.30 w Krzywiniu, powiat Kościan.

DYREKCJA I PRACOWNICY

Zespołu P. G. R. Gluchowo pow. Kościan

K681

GMINNA SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Włoszakowice, pow. Leszno

WZYWA

wszystkich swoich członków

do odebrania należności z podziału czystej nadwyżki bilansowej za rok 1956, w terminie do dnia 28. II. 1958 r.

Równocześnie zawiadamia się członków nie zamieszkujących na terenie działalności tej spółdzielni, że winni do dnia 28. II. 1958 r. wycofać swoje udziały względnie wskazać inną spółdzielnię na terenie swego miejsca zamieszkania celem przeniesienia ich udziałów.

Nie odebrane i nie wycofane w określonych terminach należności i udziały zostaną wpisane na fundusz zasobowy GS, a członkowie nie będą mogli po tych terminach wnieść żadnych pretensji.

RADA SPÓŁDZIELCZA ZARZĄD GS

K562

RSP REKAWICZNIKÓW, RYMARZY I KALETNIKÓW W POZNANIU ul. Armii Czerwonej 50

podaje do wiadomości

że począwszy od dnia 1 lutego br. Zakład Usługowy Nr 1 przy ul. Zamkowej 3 nie przyjmuje

żadnych usług w zakresie napraw. Naprawy przyjmują jedynie:

Zakład Usługowy nr 4, ul. Głogowska 176

Zakład Usługowy nr 7, ul. Głogowska 79

Oddane w ZU nr 1 przedmioty do naprawy należy odebrać w terminie 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia K620

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, głębokie i sportowe, nowoczesne modele, poleca: Szczepańska, Poznań, ul. Czerw. Armii 70 (w podwórzu). 2893g

Sprzedam maszynę szewską (laciarkę). Kurzawa, Czarnków. 3021g

Z powodu wyjazdu sprzedam wytwórnię gier, z dwoma silnikami po 0,75 kW. Poznań, Jeżycka 11. 3033g

Sprzedam samochód osobowy IFA, F8 w stanie idealnym. Poznań, tel. 17-73. 3220g

Pirometr optyczny do mierzenia temperatury w piecach ceramicznych sprzedaje firma „Korund”, Poznań - Zabikowo, pl. Wolności 7, tel. 47. 3259g

Sprzedam nowy skuter 200. Rydzyna, Kłoda 11. pow. Leszno. 13523p

Sprzedam korzystnie kłatki do lisów oraz siłki. Poznań-Deblec, Tarczowa 17 m. 5. 13803p

Wiertarkę stołową, nową od 1-20 mm wierceń, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 2710g.

Sprzedam przyczepę dźwigową, rejestrowaną do ciągnika, nośności 9 ton, lekką lokomobilę „Wolff” 1923 r. produkcji. Stanisław Nowaczyk, Goścień, pow. Żnin. 13630p

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania 5-żebrowy, w dobrym stanie oraz pompę ssącą odcieczną, elektryczną, z motorem. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 13631p.

Sprzedam maszynę do szycia „Westa” mało używaną, aparat fotograficzny „Futura S”, zegarek „Atlantia”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3279g.

Tapezany dobrej jakości, leżankę, sprzedam tarciernią. Poznań, Maleckiego 33. 3593g

Pianino sprzedam. Poznań, ul. Sikorskiego 19 m. 2. 3287g

Lisy niebieskie sprzedam (5 sztuk). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3289g.

2 maszyny dziewiarskie, saneczkowe, szerokość 80 cm, nr 8 i 9 sprzedam, względnie zamienię jedną z tych maszyn na nr 5. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3313g.

Sprzedam samochód osobowy „Citroën”, w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dojazd 4 m. 2. 3318g

Sprzedam bagażówkę w idealnym stanie na nowy ogumieniu z zapasowymi częściami. Pankiewicz, Poznań, Winiary, Rejtana 11. 3319g

Kłosek duży, murywany sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3325g.

Pompę przepływową mechaniczną 2,8 kW z węzłami — nowa — sprzedam. Poznań, tel. 89-15. 3324g

Sprzedam tokarnię do metalu na pryzmach, długość toczenia 2,70 m, korniętna. Warsztat Ślusarski, Poznań - Smochowice, ul. Santoka 6. 3325g

Sprzedam balans ca 15 ton nacisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3327g.

Lis niebieski, kołnier — blam nutrie, nowe — okazjnie sprzedam. Poznań, Drukarska 2 m. 8, tel. 84-573. 3328g

Sprzedam większą ilość siatek okrywanych, oczka 30 x 30 mm, grubość 2 mm, wysoka 1 m. Poznań-Szczepanówko, Glebowa 54. 3331g

Samochód osobowy 4-drzwiowy, oryginalny „Peugeot” typ 202 z wyremontowanym i zapasowym silnikiem i częściami zapasowymi sprzedam. Poznań, ul. Marcelego Mottego 4 — warsztat. 3334g

Sprzedam płaszcz skórzany (jugosłowiański) z podpinką i kołnierzem futrzanym duży rozmiar. Oferty z podaniem ceny: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3340g.

Lokale

Spiesznie poszukuję mieszkania, może być do remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2976g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką, I piętro w Poznaniu, ul. Warszawską, na podobne lub większe w Ostrowie Wlkp. Informacje: Ostrow Wlkp. ul. Nowotki 51 m. 1. 3317g

Mieszkanie półwillowe, 2-pokojowe z kuchnią na Dębcu przy Jodłowej zamienię na podobne najchętniej w spokojnej dzielnicy. Może być także Dębiec. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3321g.

Zamienię mieszkanie w Szczecinie 2 pokoje z kuchnią i łazienką (dalsze 2 pokoje do remontu) w willi 1-rodzinnej z ogrodem na mieszkanie 3-4 pokojowe w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3336g.

Poszukuję spiesznie pokoju umeblowanego, niekierującego. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3345g.

Zamienię pokój z kuchnią w nowym bloku na większe. Poznań, 23 Lutego 51 m. 34. 3349g

2 pokoje z kuchnią, słoneczne w Lesznie, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3360g.

Nieruchomości

Sprzedam w Kostrzynie Wlkp. willę 1-piętrową z chlewem i ogrodem, pół morgowym, zadzwoniowym i oparkanionym. Kamierz Ziętek, Falkowo, pow. Gniezno. 3080g

Kupię na prowincji domek 1-2 pokój z wolnym mieszkaniem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3317g.

Kupna 100 gospodarstw rolnych spiesznie poszukuję. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 3285g

Willę 1-rodzinna na przedmieściu Poznania oraz parcelę 900 m² w Junikowie 36.000 zł spiesznie sprzedam. Metelski, Poznań, Armii Czerwonej 23. 3314g

Kupię willę 1-rodzinna przy tramwaju całą wolną; posiadam do zamiany komfortowe samodzielną mieszkanie 2 1/2-pokojowe. Zgłoszenia: Bessert, Poznań, Skarbka 11 m. 3. 3344g

Sprzedam parcelę 0,44 hektara, dowolna budowa, przy Strzeszyńskiej, za drzewioną, opłotowaną, nadającą się pod hodowlę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3188g.

Dom w Skokach, 25-izbowy, 2 pokoje wolne — sprzedam właściciel. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3374g.

„SPOŁEM”

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW WOJ. ZAKŁAD TRANSPORTOWY w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 2

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY NA:

- 1) samochód ciężarowy 3 t., „Opel Blitz” — cena wywoławcza 35.000.— zł,
- 2) samochód ciężarowy 3 t., „Klöckner” — cena wywoławcza 35.000.— zł,
- 3) samochód ciężarowy 1 t., „S. P. A.” — cena wywoławcza 30.000.— zł
- 4) 5 samochodów ciężarowych 1,5 t. „GAZ AA” — cena wywoławcza 30.000.— zł

Przetarg odbędzie się w dniu 14 lutego br. o godz. 10 przy ul. Grochowe Łąki 2.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto 1221-6-155 w NBP IV OM Poznań. W wypadku niedojścia przetargu do skutku, przetarg II odbędzie się w dniu 28 bm., a przetarg III w dniu 14 marca br. o godz. 10. W przetargu udział wzięć mogą przedsiębiorstwa i osoby posiadające warunki wg wymagań ogłoszonych w Monitorze Polskim 56/57 r.

Pojazdy oglądać można na terenie przedsiębiorstwa codziennie od godz. 9-13.

K618

SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO

BUDOWLANE — POZNAŃ

ul. Artyleryjska 2, tel. 505-67

OGŁASZA PRZETARG

na dostawę przez przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne

2 miliony sztuk cegły pełnej

w terminie II i III kwartału

Termin zamknięcia przetargu 15 lutego 1958 r.

K611

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W OSIECZNEJ OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie prac instalacji elektrycznej do magazynu. Długość linii 4-przewodowej wynosi 500 m.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające własny materiał w terminie do dnia 10 lutego, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K602

Kupimy GARAŻ SKŁADANY

z blachy karbowanej.

Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla K569

Zguby

Zgubiono legitymację służbową, wydaną przez Wojewódzki Zakład Remontowo-Instalacyjny Łączności w Poznaniu, Ryszard Wermut, Dębsko, p-ta Koźminek. 13623p

Dnia 2 lutego br. godz. 16.25 w taksówce nr 61 pozostawiono torbę z zawartością całej pensji. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. B. Dymalska, Poznań-Smochowice, Canowska 4. 3634g

Różne

Suknie ślubne, balowe z przeróżnych nylonów, taft, jedwabi (olbrzymi wybór najnowszych modeli), welony wypożyczają „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13. 1762g

Gorsety, biustonosze wszelkiego rodzaju do dalszej odsprzedaży poleca Pracownia Gorsetów, Poznań, Rybaki 4. 2331g

Suknie ślubne, balowe i kostiumy, wielki wybór poleca Wypożyczalnia, Poznań, ul. Długa 9 m. 1. 2169g

Suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, suknie, szale wieczorowe, ubrania, poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Sikorskiego 35. 2376g

Igiły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszynek. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 91-82. 2896g

Słaby płomień gazowy w kuchenkach powiększamy parokrotnie — zmniejszając równocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 2897g

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań ul. Grunwaldzka 19. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu R-2

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich działów); dział informacji: 659-39; informacja dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-53.

Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14.

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr

»Czarny Kot«

z Łodzi

Następny wieczór filmowo rozrywkowy zapowiada się dość atrakcyjnie. W sobotę 8 bm. i w niedzielę 9 bm. o godz. 20.15 w kinach „Apollo” i „Baltyk” oglądać będziemy występ kabaretu „Czarny Kot” z Łodzi, w którym występują: Ewa Halicka, Lena Wilczyńska, Barbara Rudzka i Rajnold Zajączkowski. Na ekranie ujrzymy doskonały film produkcji francusko-włoskiej (w kolorach) pt. „Na plaży”.

Przedprzedaż biletów prowadzą placówki „Orbis”.



Teatr Satyry wznowia sztukę satyryczną pt. „Fieka Helena”. Począwszy od soboty 8. bm. przedstawieniu odbywać będą się codziennie o godz. 20. W sobotę początek spektaklu wyjątkowo o godz. 19.30. Przedprzedaż biletów w kasie teatru.

Na zdjęciu — jedna ze scen „Pięknej Heleny”.

Fot.: Z. Maksymowicz

Kto podpalił?

638 tys. zł straty

13 czerwca ub. roku o godz. 6 w sklepie tekstylnym MHD „Art. Włók. i Obuwie” przy ul. Warszawskiej wybuchł pożar. Chociaż strażacy szybko ogień ugasił, straty wyniosły aż 638 tys. zł.

Co wykazało śledztwo? Dyrekcja MHD niezadowolona z pracy kierownika sklepu 34-letniej Bożeny Szymańskiej zdecydowała się ją zwolnić. W związku z tym od 3 czerwca ub. roku w placówce tej odbywała się inwentura zdawczo-odbiorcza. 12 czerwca członkowie Komisji inwentaryzacyjnej poculi w sklepie silny zapach benzyny. Natomiast krytycznego dnia, wkrótce po zauważeniu pożaru, kilka osób widziało Szymańską przed sklepem. Kraty były już wówczas podniesione.

W sklepie znaleziono wałki materiałów wydzielające zapach benzyny, a w jednym z wałków —

Informujemy

Dziś o godz. 19 w Klubie Turysty — Stary Rynek 89/90 mgr Mieczysław Durański wygłosi prelekcję pt. „1000 kilometrów przez Czechosłowację”.

Na Uniwersytecie dla Rodziców odbędzie się dziś o godz. 18 w sali 17 Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (al. Stalingradzka 1) wykład prof. Zakładu Psychologii UAM — dr Bolesława Hornowskiego pt. „O wyborze zawodu”.

Luty Imieniny:

6

czwartek

Doroty, Tytusa

Teatry

OPERA — g. 19 „Sprzedana naręczona”; POLSKI — godz. 15.30 „Pan Jowialski” — przedst. zamknięte; g. 19 „Lekkomyślna siostra”; NOWY — godz. 19 „Ich dwóch”; OPERETKA POZNAN- SKA — g. 19 „Hrabina Marica”; MARCINEK — g. 10 „Pastorałka” (zamkn.) i g. 16.30 „Pastorałka”.

Kina

APOLLO — g. 10—16, 18.15 i 20.15 „08/15 — Koszary” (NRF, 18 lat); BALTYSK — g. 16—20 „Kochanek o północy” (franc., 18 l.); RIALTO — g. 10—20 „Nieznosna dziewczyna” (panoram.-kol., franc., 16 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Janosik” (bajki), g. 12, 14.15, 16.30 i 20 „Bohaterowie są zmęczeni” (franc., 18 l.), g. 18.45 — dokum.; MUZA — g. 10—20 „Oszukani” (NRD, 16 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Przygody Pata i Patachona” (duński, 7 l.); TARGOWE — godz. 17 i 19.30 „Pamiętniki mjr. Thompsona” (ang., 14 l.); CZTER- NASTKA — g. 14—20 „Trzej panowie na śniegu” (aust., 12 lat); MINIATURKA — g. 16—20 „Chleb, miłość i fantazja” (włoski, 16 l.); WOJSKOWE — nieczynne; GWIAZDA — g. 16—20 „Igraszki z diabłem” (czeski, 16 l.); OSIEDLE (Dębica) — g. 18 i 20 „Warszawska syrena” (polski, 7 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Kochanek lady Chatterley” (franc., 18 lat); HUTNIK (Antoninek) — g. 17 i 19 „Biedny może umierać” (NRF, 16

Budowlane perspektywy DBOR

Nareszcie ubiegłoroczne plany w poznańskim budownictwie wykonano terminowo, a nawet z pewną nadwyżką. Jak informuje dyrektor Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych — mgr Stefan Wieczorkiewicz, po raz pierwszy od kilku lat wykonano roczne zadania w 106,7 proc. jest to zasługa przede wszystkim wykonawców, a tym samym załóg — Zjednoczenia

nr 1 i 2 Budownictwa Miejskiego Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, Zjednoczenia Budownictwa Wojskowego nr 28 oraz Zjednoczenia Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych. Poprawiła się także jakość oddawanych do użytku domów mieszkalnych. Np. w grudniu ub. r. mimo nawału prac wykończonych kilka obiektów oddano z wynikiem bardzo dobrym. Nie znaczy to oczywiście, że w budownictwie mieszkaniowym nie ma żadnych usterek i niedociągnięć. Jednak wyraźna poprawa wskazuje, że coś zmieniło się na lepsze.

Tegoroczne plany pokrywają się z ubiegłorocznymi, jeśli chodzi o oddanie izb mieszkalnych do użytku. Natomiast znacznie zwiększy się ilość budynków oddanych w stanie surowym. Jeśli w ub. r. w stanie surowym było 2.700 izb, to w tym roku będzie ich 5.100.

Dwie są przyczyny, dla których DBOR może zwiększyć jako inwestor swoje zadania na ten rok. DBOR oprócz wykonywania planów budownictwa państwowego przejął od 1 stycznia br. zlecenia innych inwestorów: zakładów pracy i Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”.

Druga przyczyna — to powierzenie DBOR budownictwa mieszkaniowego z kredytów Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”. Dzięki temu DBOR „przerobi” w tym roku około 185 mln. zł, z tego na budownictwo państwowe przypada 95 mln. zł, a na zlecenia innych inwestorów 90 mln. zł. A więc o 73 mln. zł więcej niż w roku ubiegłym.

Z budownictwa państwowego ukończonych zostanie do końca br. dalszych 758 izb, na Jeżyckich przy pięci tramwajowej. Niestety mieszkańcy tego osiedla nie doczekają się przedziwnych w 1960 roku uruchomienia wielobranżowych sklepów. Zmiany architektury bloku nr 19 uniemożliwiły otwarcie ich w ub. r.

Na Dębu oddanych zostanie 355 izb, przy ul. Hetmańskiej — 374, przy ul. Owsińskiej — 124. Prócz tego wiele izb mieszkalnych wykończonych zostanie w tzw. budownictwie płombowym. Z poważniejszych inwestycji w stanie surowym oddanych zostanie 12 budynków przy ul. Grunwaldzkiej o 1300 izbach.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” zleciła w tym ro-

W kolizji z prawem

W maju ub. roku Sąd Wojewódzki skazał na 12 lat więzienia Witolda Majewskiego, który w Więckowicach (pow. Poznań) zamordował swą żonę — Helenę. Sąd Najwyższy obniżył karę do 8 lat więzienia, motywując wyrok tym, że oskarżony posiadał ograniczoną zdolność zrozumienia swych czynów i kierowania swym postępowaniem.

Roman C., który został pobity, rozpoznał „sprawcę” w osobie Ireneusza Janickiego (zam. przy ul. Słowackiego 27/11). Janicki doprowadzony do KD MO Jeżyce zachowywał się arogancko i ubliżał funkcjonariuszom. Później zawołał: „Ja tu zapanuję nad wami” i skoczył do okna, które wybił rękoma i głową.

Epilog nastąpi w sądzie.

Domki jednorodzinne — na zamówienie

(Radio)
Od 1 marca w Poznaniu rozpoczęła działalność państwowe przedsiębiorstwo budowy domków jednorodzinnych. Będzie ono wykonywać domki z pełnym wyposażeniem, dla osób prywatnych i spółdzielni. Przedsiębiorstwo przejmie też na siebie wszystkie sprawy związane z lokalizacją, dokumentacją techniczną oraz z zaopatrzeniem w materiały budowlane. (2)

Uwaga fotoamatorów!

Polskie Towarzystwo Fotograficzne w Poznaniu urządza kurs dla początkujących fotoamatorów. Zapisy przyjmuje się w każdy poniedziałek i środę od godz. 18 do 19 w lokalu wystawowym PTF przy ul. Paderewskiego 7. Kurs odbywać się będzie dwa razy w tygodniu po 2 godziny. Otwarcie nastąpi dnia 7 lutego br. o godz. 19.

ku DBOR rozpoczęcie budowy osiedla przy ulicach: Grunwaldzkiej, Wojskowej i Marceińskiej. W stanie surowym ukończonych będzie 7 bloków o 773 izbach. Również i inne zakłady pracy jak: Zjednoczenie Przemysłu Mleczarskiego, Woj. Zarząd Przemysłu, Spółdzielnia „Jubiler” zleciła DBOR budowę domów mieszkalnych.

Plany te są na razie propozycją dyrekcji DBOR. Czy zostaną zaakceptowane przez Prezydium RN m. Poznania — okaże się w najbliższym czasie. (an)

Wczoraj wieczorem w Poznaniu

Gdzie się wybrać w kolejnej reporterskiej wędrowce po Poznaniu? Cel wyprawy sprawił mi początkowo dużo kłopotu. Ale później szybka decyzja. Przecież trzeba iść tam, gdzie przebywa największe ludzkie skupisko. Do restauracji? Nie. Stanowczo pomysł ten odpada. A więc gdzie? Przecież można iść do sklepu odzieżowego — pomyślałem i po chwili znalazłem się na I piętrze w dziale konfekcji męskiej sklepu odzieżowego MHD nr 8 przy ul. Paderewskiego 1. Kupujących naprawdę nie brak. Na każdym prawie kroku widać cokolwiek rozebranych reprezentantów płci brzydkiej, przemyślanych marynarki, płaszcze a nawet... dolne części garderoby (naturalnie w kabinach).

Zainteresowany podszedłem do wieszaków z ubraniami.

— A pan czego sobie życzysz? Chyba ubranko. Zaraz odpowiedź dopasujemy — powiedział sprzedawca, który nagle znalazł się koło mnie. Zanim zdążyłem zaprotestować, że ja nie przyszedłem nie kupować tylko zrobić „reporterski kawałek” w sklepie, przymerzone mi w sputnikowym tempie kolejno chyba z osiem marynarek. Za któryśś razem ekspedient powiedział: — ta rzeczywiście jest bardzo dobra, leży jakby ułat. Później spojrział z zadowoleniem na doskonale dopasowane ubranie. Cóż miałem robić. Sympatyczny sprzedawca przekonał mnie i na chwilę biłem już właścicielem ubrania mimo, że wchodzić do sklepu nie miałem zamiaru nie kupić.

Na zakończenie wypadłoby tylko podać nazwisko uprzejmego sprzedawcy. Jest nim o. Kazimierz Grzybowski. A ktoś by pomyślał, że na handlowców można tylko użalać się.

SPORT

Krótko

GKKF PRZYDZIELIŁ na poszczególne centralne związki sportowe około 100 milionów zł (niezależnie od 138 mln. zł, przeznaczonych na budownictwo sportowe). Najwięcej otrzymał LZS — 44.629.000 zł (w r. 1957 — 49.629.000 zł); najmniej PZPN — 500.000 zł (w 1957 r. — 954.166 — zł). Polski Związek Hokeja na Trawie, którego siedziba jest w Poznaniu, otrzymał 760.000 — zł (w 1957 roku — 384.556 — zł).

W LEKKOATLETYCZNEJ I i II lidze walczyć będzie w bieżącym sezonie 45 drużyn. PZLA oblicuje sobie bardzo wiele po powiększeniu obu lig, widząc w tym zalek do dalszego umasowienia tej dyscypliny sportu oraz poprawy wyników naszego narybku.

POLSKI ZWIĄZEK ZAPASNICZY zatwierdził w prawach trenera Nowoczyka z Legii — Energetyki i Radonia z krakowskiej Olszy.

DO MISTRZOSTW Europy w koszykówce kobiet, które odbędą się 8 maja w Łodzi, zgłosiła swoją drużynę Dania.

MŁODZIEŻOWA REPREZENTACJA ZSRZ w hokeju na lodzie rozegra dwa mecze z reprezentacją Polski przed wyjazdem do Oslo, 13 bm. w Łodzi i 15 bm. w Warszawie.

MISTRZOSTWA ZAPASNICZE Polski rozpoczyna się 15 marca. Poznań będzie reprezentowany przez dwie drużyny podobnie jak Warszawa i Gdańsk.

Zwycięstwo polskich szachistów

Międzypanstwowe spotkanie szachistów Polska — NRD zakończyło się zwycięstwem polskich reprezentantów 27 23 pkt. Drużyna A NRD pokonała reprezentację Polski 13:12. W ostatnim, piątym dniu turnieju goście odnieśli zwycięstwo w stosunku 3:2. Oto wyniki ostatnich pojedynków: Śliwa wygrał z Fuchsem, Nah-

Droży Czytelnicy!

Tym razem list swój kieruję nie tylko do dzieci i młodzieży, ale także do ludzi starszych. Chodzi mi o stosunek człowieka do zwierząt. Wiem, że w większości Czytelników wstrząsnął list, w którym pan AS (nazwisko znane redakcji) pisał o zwyrodniałych hylach, żywym cmentarzyskach z psów skórę. Świadczy o tym liczne listy nadesłane do naszej redakcji.

Pan J. Baranowski pisze: „Zgroza ogarnia człowieka, gdy dowiaduje się, że... istnieją ludzie zdolni do potworności zdzierania skóry z żywych zwierząt...”

„Kto niszczy rośliny i drzewy zwierzęta, ten przy okazji będzie dręczył także ludzi (...). Dopóki nie będziemy piętnować jednostek zwyrodniałych, dopóty będą one z nas kpić i dawać żyły przykład innym...” — czytamy w liście p. K. P. „Wstrząśnięty do głębi treścią listu AS proszę o skuteczną i szybką interwencję w tej sprawie... Potępianym wszystkim katownikom, jakiegoś zgotowali ludziodziom, walczymy o wielkie cele ludzkości, co zobowiązuje nawet w stosunku do zwierząt” — pisze między innymi p. mgr Wojciech Dzieciolowski.

Już samo przeczytanie przytoczonych wyżej wyjątków pozwala zrozumieć, że chodzi tu o coś więcej, niż o sam przykład, że chodzi o coś więcej niż męczenie niewinnych i wobec człowieka bezbronnego zwierząt.

Wielu z nas pamięta obrazy koncentracyjne, masowe mordy i niehumanitarne uprosty tortury, których nie skapili nam w czasie minionego wojny hitlerowcy. Ale nie każdy może wie, że w hitlerowskich szkołach „nadludzi” edukację okrucieństwa i sadyzmu rozpoczynano właśnie od zwierząt. Potem dopiero skórę zwierzęcą zastępowała ludzka. Słyszeliście

chyba o portfelach, abażurach i galanterii z ludzkiej skóry... Potworne!

Czy można więc zgodzić się na bezkarnie męczenie zwierząt? Czy wreszcie nie ma sankcji, zdolnych potępić kres postępowaniu wywierzonemu swym ostrzem w godność ludzką, w samo człowieczeństwo?

Odpowiedź na te pytania jest tak jednoznaczna, że nie trzeba jej wcale formułować. Tylko, co robi w tym kierunku nasza milicja? Chyba niewiele, skoro takie wypadki mogą się zdarzyć w dużym mieście, cieszącym się opinią kulturalnego. Zbyt pobłażliwie patrzą milicjanci na wszystko, co nie mieści się w kodeksie karnym, a co jest takim samym przestępstwem — a w skutkach może jeszcze gorszym — jak każde inne. Cieszylibym się bardzo, gdyby milicjanci zabrali się z całą bezwzględnością nie tylko do tych chuliganów, którzy awanturują się na ulicach, lecz także do tych, którzy — pod pozorem uprawiania „sportu” — strzelają do ptaków z wiatrówek, czy też, jak ci hylcy, okrutnie męczą niewinne psiska lub w jakikolwiek inny sposób znęcają się (niektórzy woźnicy!) nad zwierzętami.

Jeden z autorów listów, protestujących przeciw znęcaniu się nad zwierzętami, między innymi napisał: „Na brutalność należy zaraz i brutalnie zareagować!”

Nie sądzę, żeby reakcja musiała być równie brutalna. Sprzeciwia się to ogólnoludzkim pojęciom etyki. Ale kara musi być surowa. Jeżeli to autor listu miał na myśli, zgadzam się z nim zupełnie.

Wasz przyjaciel
z Głocin

Poznań najsilniejszy w federacji sportowców — kolejarzy

Kolejarze byli pierwsi, którzy po reorganizacji sportu i zlikwidowaniu zrzeszeń związkowych powołali do życia Federację Komunikacyjnych Klubów Sportowych. Federacja ta posiadająca osobowość prawną, zrzesza obecnie 144 kluby. Najwięcej, bo 22, posiada okręg poznański. Kluby te mają swoje siedziby we wszystkich większych ośrodkach naszego województwa, mianowicie: Lech i Kolejarz w Poznaniu, Ostrovia, Ko-

prawia sport 25.515 zawodników. Najwięcej, bo około 7 tys. gra w piłkę nożną; w siatkówkę — około 2 tysiące, lekką atletykę uprawia około 1800 osób, koszykówkę — 2 tysiące.

Kalendarz Federacji przewiduje w bieżącym roku liczne kontakty zagraniczne ze wszystkimi nieomal krajami Europy. Plan przewiduje 94 wyjazdy sportowców do krajów europejskich oraz 144 przyjazdy do Polski. (X)

10 x po 380 000 w Totku

W konkursie Toto-Lotka na dzień 2 bm. komisja nie stwierdziła ani jednego rozwiązania z 6 trafieniami. 10 uczestników miało kupony z 5 trafieniami z dodatkową siódmą dyscypliną. Otrzymają oni nagrody po około 380.000 zł. Ponadto stwierdzono około 173 rozwiązania z 5 trafieniami, ale bez dodatkowej dyscypliny. Nagrody wyniosą po około 22.000 zł. Rozwiązania z 4 trafieniami nadesłano 12.700 — nagrody po 457 zł. I wreszcie rozwiązań z 3 trafieniami było ponad 260.500 — nagrody po 22 zł. Kolejne losowanie Toto-Lotka odbędzie się w niedzielę 9 bm. w Bydgoszczy, w przerwie meczu bokserskiego o mistrzostwo II ligi Brda — Warta Poznań.

Piłkarski mistrz Polski w Poznaniu

Piłkarze poznańskiego Lecha przygotowują się pod okiem swych trenerów, z Czechosłowakiem Lugrem na czele, do zbliżających się rozgrywek mistrzowskich. Po dwutygodniowym obozie kondycyjnym pierwsza jedenastka Lecha wystąpi na stadionie gołęcińskim przeciwko Olimpij w dniu 2 marca.

9 marca Lech będzie gościł w Poznaniu doskonałą jednostkę mistrza Polski Górnik z Zabrze. Mecz odbędzie się na stadionie Warty (p)

W skład Federacji wchodzi m. in. takie kluby, jak Polonia — Warszawa, Pogoń — Szczecin, Gedania — Gdańsk, Brda — Bydgoszcz, Olsza — Kraków i Pomorzanie — Toruń. Federacja posiada 19 zespołów w różnych dyscyplinach I ligi, 23 zespoły w II lidze, a w III lidze piłki nożnej 27 drużyn. W klubach czynnie u-

Ping-pongiści Blasku inaugurują sezon

Ping-pongiści Blasku otworzą sezon rozgrywek o mistrz. I ligi meczem z Agrokłusem, z którym mierzą się 9 bm. w Szczecinie. Będzie to jedyne spotkanie I-ligowców w kraju. Następne mecze Blasku rozegra ze Słazą (Wrocław), Skrą (W-wa), Startem (Łódź), Siemianowiczką, Burzą (Wrocław), Startem (Gdynia), AZS (Gliwice) i mistrzem Polski Spartą W-wa — Zolibórz. (p)

Współpach B wyniki są następujące: Branicki zremisował z Kellerem, Tarnowski pokonał Zirngibla, Witkowski wygrał z Mühlbergiem, Gromek zremisował z Jüttlerem, a Doda z Handlem. (mm)